

# GONIEC CZĘSTOCHOWSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI

## Posiew komunizmu

W „Kurjerze Bydgoskim” znajdujemy interesujący artykuł, w którym przytoczone są rozkazy moskiewskiego „Kominternu” do wywołania rewolucji światowej. Artykuł ten ze względu na jego aktualność pozwalamy sobie przytoczyć poniżej:

Straszna rzeź hiszpańska należy do wydarzeń historycznych o doniosłym znaczeniu. Od wyniku tej wojny zależą dalsze losy komunizmu w zachodniej Europie. I nie tylko w zach. Europie.

Wojna domowa w Hiszpanii zdarła maskę fałszu i obłudy z ludzi, którzy bezlitośnie niszczą wszystko, co ma wspólnego z Kościołem, Narodem, tradycją... Krew, płynąca strugami na ziemi hiszpańskiej, wskazuje, że komunizm nie liczy się z niczym, nie przebiera w środkach, aby zniszczyć „faszystów”...

Tak każe „Komintern”.

W ubiegłym roku Moskwa wydała rozkaz: rozpoczynający generalną ofensywę o rewolucję światową. Rozkaz Międzynarodówki Komunistycznej brzmiał:

„Przystępujemy do ofensywy. Two rzyć we wszystkich krajach Europy „Wspólne Fronty z lewicą wszelkich odcienn, wyjąwszy lewicę narodową”...

Agenci moskiewscy rozkaz ten dokładnie wykonali. Wspólne Fronty powstały w Hiszpanii, Francji Czechosłowacji, Rumunii i w Polsce.

Drugi z kolei rozkaz z serji „generalnej ofensywy o rewolucji światowej” brzmiał:

„Agitować za rewolucją wszędzie. Agitować za rewolucją w prasie codziennej, politycznej, gospodarczej, informacyjnej. Agitować w powieściach, wierszach, na scenie teatralnej. Agitować w kinie. Na wiecach robotniczych, zebraniach ludowych, zjazdach literatów. W związkach zawodowych, organizacjach społecznych, partiach politycznych. A przedewszystkiem stworzyć jak najobfitszą prasę Frontu Wspólnego. Dzienniki, tygodniki, miesięczniki. We wszystkich agi tować za rewolucją, podniecać do rewolucji, propagować rewolucję”.

I ten rozkaz wykonano posłusznie. Wiemy więc do czego dążą komuniści; wiemy, że chcą w Europie rozpętać wielką rewolucję, że chcą wznieść wielką pożogę, że chcą zniszczyć wszystko, że na gruzach „faszystowskiej Europy” chcą wnieść czerwony gmach komunij. Bijemy więc na alarm.

Jesteśmy sąsiadami państwa, którym rządzi krwawy terror. Musimy być najbardziej ostrożni. Komintern czyha na Polskę i napewno wykorzysta każdą nadarzącą się okazję na atak. Międzynarodówka Komunistyczna chce opanować Polskę. Jedną z ostatnich instrukcji Kominternu nakazuje agentom komunistycznym w Polsce:

„Wywołać rozruchy. Wszędzie i przy każdej okazji organizować zamieszki z rozlewem krwi. Podżęgać do strajków, okupować fabryki, strzelać do policji, wywoływać rozruchy, powodować ofiary w ludziach. Korzystać z tarć narodowościowych, rzu-

cać Polaków na Ukraińców, Ukraińców na Polaków. Wszystko jedno, kto do kogo strzela, tłum do policji, czy policja do tłumy, żydzi do Polaków, czy Polacy do żydów — byle strzelali”.

Jak gorliwie wykonano tę instrukcję świadczą rozruchy w Krakowie, Lwowie, Toruniu, Gdyni i Krzewowicach.

Te krwawe wypadki, jak wynika

z instrukcji, są jednak dopiero zaczątkiem. Moskwa chce konieczni wywołać w Polsce rewolucję.

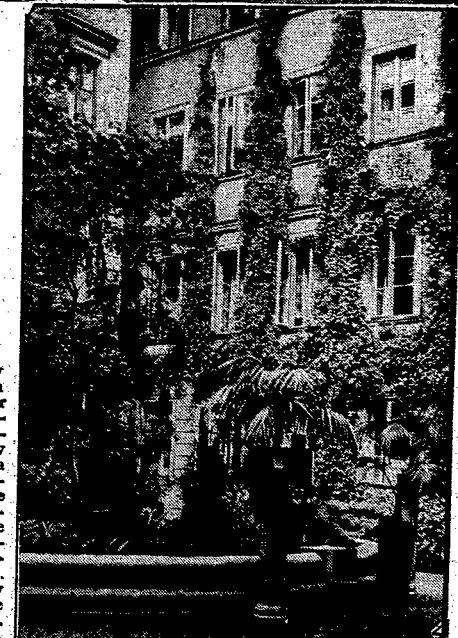
Nie wolno patrzeć nam beczynnemu na podziemną robotę agentów Kominternu, którymi są prawie wyłącznie żydzi. Walcząc z żydami — walczymy z komunizmem. Żydzi — komuniści, to jedno znaczenie: największy wrogiem niepodległości Polski. Od nas zależy, jak będą o nas myśleli nasi synowie, wnukowie. Im prędzej rozpocznijemy walkę z komunizmem, tem łatwiej zwyciężymy.

## Echa Synodu Episkopatu Polskiego

NA JASNEJ GÓRZE W PRASIE ZAGRANICZNEJ.

W prasie niemieckiej pojawiły się liczne artykuły omawiające znaczenie Synodu Episkopatu Polskiego, obradującego na Jasnej Górze. „Völkischer Beobachter” w obszernym artykule swego specjalnego wysłannika stwierdza m. in., że religja w

Polsce jest nierozzerwalnie złączona z poczuciem narodowym — a duchowieństwo polskie należało zawsze do najgorętszych patriotów. Do akcji antykomunistycznej, podjętej otwarcie przez Akcję Katolicką w Polsce.



10-lecie poznańskiego batalionu telegraficznego. Batalion telegraficzny w Poznaniu obchodził swój jubileusz 10-lecia istnienia. Ilustracja przedstawia moment mszy św. polowej na dziedzińcu wojskowym. 2) Nowy ambasador włoski. Nowomianowany ambasador włoski Valentino złożył w Warszawie wieniec na grobie Nieznanego Żołnierza. 3) Przyjazd J. E. Ks. Kardynała Legata do Warszawy. Onegdaj w południe przybył do Warszawy z Częstochowy Legat Papieski J. Em. ks. Kardynał Fr. Marmaggi. Na dworcze powitali dostojnego gościa J. Em. ks. Kardynał Kakowski, ks. arcybiskup Gall, ks. biskup polowy Gawłina, ks. biskup Szlagowski, liczne duchowieństwo oraz poczty sztandarowe stowarzyszeń i organizacji katolickich. Zdjęcie przedstawia J. Em. ks. Kardynała Legata po przyjeździe do Warszawy. 4) Najpiękniejsze podwórze Warszawy. W Warszawie urządzono konkurs pod hasłem: „najpiękniejsze podwórze stolicy”. Pierwszą nagrodę przyznano za wygląd podwórza, które widzimy na zdjęciu. 5 i 6) Z bratobólczych walk w Hiszpanii. Zdjęcie nr. 5 przedstawia ruiny miasta Algeciras, po zombardowaniu go przez wojska rządowe. Zdjęcie nr. 6 przedstawia oddział hiszpańskich falangistek, założonych przez kpt. Antonio Primo de Rivera, syna słynnego dyktatora.



dziennik niemiecki przywiązuje ogromne znaczenie. Specjalnie w Polsce nikt inny nie jest w możności tak zmobilizować cały Naród i wszystkie jego siły do walki z czerwoną niebezpieczeństwem jak katolicyzm, którego potencjał uczuciowy w Polsce nie może być porównany z siłą tego uczucia u innych narodów. Biorąc ów specyficznie polski fakt pod uwagę — konkluduje cytowany organ — należy stwierdzić że niema przesady w tradycyjnym określeniu Polski jako „Przedmurza Chrześcijaństwa”.

Powołując się na ostatnie listy pasterskie ks. Kardynała Hlonda — dziennik oświadcza, że katolicyzm polski jest największym i najpotężniejszym sprzymierzeńcem Rządu polskiego w walce z komunizmem, który poprzez Polskę, sąsiadującą bezpośrednio z Rosją Sowiecką — za groźba całej Europie.

## TELEGRAMY

### WYCIEZKI POLSKIE U OJCA ŚW.

Cita del Vaticano. — Ojciec święty Pius XI, przyjął w swej letniej rezydencji Castel Gandolfo dwie wycieczki polskie, przebywające w Rzymie. W skład pierwszej, złożonej z 50 osób, wchodzi artyści polscy ze ster akademickich. Drugą grupę stanowiło 250 osób z wycieczki zorganizowanej przez I. K. C. Członków wycieczki przedstawił Ojcu św. radca kanoniczny ambasady polskiej przy Watykanie ks. prałat Meysztołowicz. W rozmowie z artystami Ojciec św. dał wyraz swej pamięci o polskich artystach Janie Henryku Rosenie, autorze fresków polskich w prywatnej kaplicy Papieża.

Papież, zwracając się do artystów powiedział, że wita ich jako przybywających z Polski, która, jak to wszystkim wiadomo, że jest mu droga. Ojciec św. oświadczył, że jest mu szczególnie miło mieć przed sobą Polaków w chwili, kiedy w Polsce bawi jego specjalny legat w tak ważnej dla Kościoła polskiego misji.

Papież udzielił wszystkim błogosławieństwa i pożegnał obecnych słowami, wypowiedzianymi po polsku: „Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus”.

## ZAMIAST FELJETONU

### To i owo

Częstochowa żyje jeszcze pod wrażeniem wspaniałych uroczystości pierwszego w odrodzonej Polsce Plenarnego Synodu Episkopatu i triumfalnego, ście królewskiego wjazdu do miasta Legata Papieskiego. Miasto nasze przyzwyczajone jest do różnego rodzaju uroczystości, że względu na Jasną Górę często gości w swych murach dostojników świeckich i kościelnych, to też może i nie reaguje na te okazje tak żywo i tłumnie, jakby oczekiwać należało.

Tym razem jednak Częstochowa odczuła, że idzie o rzecz wielką, o moment historyczny w życiu nie tylko miasta i Jasnej Góry, ale całego Narodu. Tłumy, manifestujące na ulicach i u podnóża Bazyliki Jasnogórskiej podczas przejazdu Legata Papieskiego i Książąt Kościół, podkreśliły wymownie doniosłość historycznej chwili.

Nic dziwnego, że w takim momencie każdy chciał być jak najbliższe miejsca uroczystości, każdy chciał urzecz na własne oczy, usłyszeć chociaż fragment rozgrywalnych się wydarzeń, aby unieść swe wrażenia, jak drogą pamięć. Nic też zarazem dziwnego, że w takich razach konieczny porządek wśród napierających mas musi być utrzymany, byle znów tylko z nadmiaru gorliwości nie posunięto do przesady.

Wielokrotnie się obserwuje, że przy okazjach wszelkich uroczystości, obchodów, pochodów i t. p., a i nabożeństw pod Jasną Górą publiczność odsuwaną bywa zbyt daleko przez kordony. Nie raz już o tem pisano na łamach „Goięca”, poruszano tę sprawę i na zebraniach, miejscowe władze wydawały odpowiednie zarządzenia, a jednak coś podobnego powtórzyło się ostatnio pod Jasną Górą, właśnie w momencie powi-

stus”, na co obecni chórem odpowiedzieli: „Na wieki wieków. Amen”.

### ALFONS XIII WYBIERA SIĘ DO HISZPANJI (?)

Wiedeń. — W Wiedniu rozeszły się pogłoski, jakoby przebywający obecnie w Austrii b. król hiszpański Alfons XIII zamierzał udać się do Hiszpanji.

## Sprawa jest przesądzona

### Oświadczenie Generała Franco

Depresja w obozie rządowym. — Walka powstańców jest samoobroną. — Tajemniczy wódz rządowy. — Kto jest nim? — Nim. — Co uczyni armia po zwycięstwie? — Władzę odda narodowi, Kościółowi przywróci należne stanowisko.

Wiedeń. — Specjalny korespondent International News Service, Karol Vigan, który przez pewien czas przebywał na froncie wojsk rządowych w Hiszpanji, przedostał się po zwalczeniu licznych trudności, do obozu wojsk powstańczych i przesłał stamtąd, jako pierwszą korespondencję z Sewilli, wywiad z gen. Franco.

Wskutek zbombardowania lotniska — oświadczył gen. Franco korespondentowi — wojska rządowe upadły w sposób widoczny już dla każdego na duchu. Liczni oficerowie, między innymi także generałowie wojsk rządowych, przeszli w ostatnich dniach na stronę powstańców, a kilka samolotów rządowych uciekło do Portugalji. Trudno, oczywiście, ustalić datę upadku Madrytu, ale los stolicy może na uważać już dziś za przesądzony.

Ze powstańcy musieli chwycić za broń, jest dla każdego jasne. Widzieliśmy, jak zbliżał się chaos w Hiszpanji, który byłby pograżał wszystko w odmetach i temu należało przeciwdziałać poki czas. Nasza walka jest w gruncie rzeczy narodową samoobroną. We „froncie ludowym” rej wodzą anarchiści i to nie dzie-

Król Alfons XIII ma rzekomo wyjechać samolotem, pilotowanym przez znanego lotnika amerykańskiego Catharda, którego osoba łączona była z ostatnimi odwiedzinami tajemniczych samolotów na terytorjum austriackim w pobliżu miejsca pobytu króla Alfonsa XIII.

ci Kościółowi to stanowisko, które zajmują one w wszystkich państwach cywilizowanych. 90 procent Hiszpanów jest katolikami i częste są wypadki, że nawet czerwoni, którzy przez całe życie stronili od kościoła, w obliczu śmierci żądają pociechy religijnej. Temu czynnikowi moralnemu, jakim jest Kościół w Hiszpanji, muszą zatem być przywrócone wszystkie należne mu względy i prawa.

Nie przypuszczam — taka była końcowa uwaga gen. Franco, — aby Europa z powodu Hiszpanji prowadzić miała wojnę, ale ostatecznie każde państwo będzie musiało sobie powiedzieć, że silna patriotyczna Hiszpanja jest konieczna dla pokoju europejskiego, że natomiast Hiszpanja bolszewicka oznacza dla wszystkich zagładę.

Na pytanie korespondenta, kto jest właściwie tym tajemniczym wódcą z m, który kieruje anarchistami, a za ich pośrednictwem i całym „frontem ludowym” odpowiadał gen. Franco, że jest to osobistość, która stale się trzyma w cieniu, która nigdy nie występuje publicznie, ale która skupia w swoim ręku wszystkie niści ruchu. Nazwisko jego brzmi Nim i to jest wszystko, co wiemy dotychczas o tej wielkiej niewiadomej.

Na zapytanie, jak generał wyobraża sobie rozwój stosunków po zwycięstwie powstańców, otrzymał Vigan następujące wyjaśnienie:

Armja dopóty zatrzyma tylko władzę, dopóki nie będzie przywrócony w Hiszpanji autorytet, poczem władza będzie przekazana osobistościom politycznym. Zadaniem armji jest zapewnić krajowi spokój i porządek, aby móc później przystąpić do koniecznych reform socjalnych. Armja nie ma zamiaru usuwania rządu prawowitego, chce ona tylko unieszkodliwić nielegalne klikki. Armja przywró-



ci Kościółowi to stanowisko, które zajmują one w wszystkich państwach cywilizowanych. 90 procent Hiszpanów jest katolikami i częste są wypadki, że nawet czerwoni, którzy przez całe życie stronili od kościoła, w obliczu śmierci żądają pociechy religijnej. Temu czynnikowi moralnemu, jakim jest Kościół w Hiszpanji, muszą zatem być przywrócone wszystkie należne mu względy i prawa.

Nie przypuszczam — taka była końcowa uwaga gen. Franco, — aby Europa z powodu Hiszpanji prowadzić miała wojnę, ale ostatecznie każde państwo będzie musiało sobie powiedzieć, że silna patriotyczna Hiszpanja jest konieczna dla pokoju europejskiego, że natomiast Hiszpanja bolszewicka oznacza dla wszystkich zagładę.

## Okrucieństwa czerwonych

### Mordują kobiety i dzieci.

Lizbona. — W sprawozdaniu, które gen Queipo de Llano wygłosił przed mikrofonem sewilem, poświęcił autor wiele miejsca bezprzykładnym okrucieństwom czerwonych w różnych częściach kraju.

W Madrycie rozstrzelano ostatnio znanych polityków: dra Albinana Manuela Buro i pfk. Quintana. Zarówno w Madrycie, jak i w Maladze dokonywane są egzekucje na kobietach i dzieciach, których mężowie i ojcowie walczą po stronie powstańców. W San Sebastian dowództwo nad marksistami sprawują francuscy komuniści.

We środę samoloty rządowe obrzuciły ponownie bombami Kadyks. 6 cywilnych mieszkańców zostało zabitych. Zagładę Rio Tinto zostało w międzyczasie od anarchistów doszczętnie oczyszczone. Wszystkie okoliczne miejscowości znajdują się w rękach powstańców. W Galboercha stawił komuniści zacięty opór, a przed swoją ucieczką spalili żywcem 23 mieszkańców, sympatyzujących z powstańcami. W Puente Mocho znaleźli pow-

**6-cio klasowa Prywatna Koedukacyjna Szkoła Powszechna,**  
**PRZEDSZKOLE oraz OGRÓDEK DZIECIĘCY**  
**STANISŁAWY LIGEZÓWNY**  
**ALEJA KOŚCIUSZKI 8, TEL. 11-86.**  
 Wpisy dzieci do wszystkich klas oraz przedszkola codziennie, prócz niedzieli, od godz. 10—12 oraz 16—18. Ułgi dla dzieci nauczycieli, urzędników państwowych oraz niezamożnych.  
**UWAGA!** Z dniem 15 września 1936 r. szkoła zostanie przeniesiona do nowego, higienicznie, nowoczesnie, z komfortem urządzonego lokalu Aleja Kościuszki Nr. 18.  
 Ogród przy szkole. — — — Pensjonat.

tania Legata Papieskiego przed bramą ks. Lubomirskich.

Widząc ściśnięte, oddalone tłumy, mimo że istniała możliwość dopuszczenia ich bliżej, zwrócił na to uwagę p. wofowoda kielecki, który wydał kordonem polecenie: „Trochę swobodniej. Ludzie chcą widzieć. — Natychmiast przyspuszczono publiczność i odpowiednio bliska odległość i natłok ustął w kłębowisku ludzkim.

Do szczęśliwych także zarządzeń i za pewnie również w związku z uroczystościami niedzielnymi należało przyspieszenie robót przy układaniu chodnika w ul. Pułaskiego, który przejeżdżał orszak dostojnych gości. Istotnie, leżący „odłogiem” od kilku tygodni, rozkopany chodnik wyglądał fatalnie przy nowej jeździ klinkowej. Coprawda chodnik do niedzieli nie został ukończony, ale roboty przynajmniej ruszyły z miejsca. Stuszmem też jest, że według zasad oszczędności użyto tu płyty betonowe zdjęte z III Alei, które były jeszcze w dobrym stanie, ale widocznie czy to przy ich zrywaniu, czy przy przewożeniu wiele z nich porożbiłano i potłuczono, tak, iż w ul. Pułaskiego powstaje „nowy chodnik ze starymi dziurami”, na których przechodnie znów utykają, a wąskie obcasiki pań nieraz wjeżdżają i łamią się w szczelinach i szparach. Obecnie już układa się wazintki, „dwuosobowy” chodniczek w ul. Waszyngtona, ale również na sposób pracownicy „mozaiki” z resztek połamanych płyt.

Skoro już mowa o zarządzeniach, to inne z nowych są szerszej natury i dotyczą spraw donioślejszych w naszym życiu społecznym. Po głośnym okólniku z zakazem przyjmowania przez funkcjonariuszów państwowych zaproszeń na polowania w lasach prywatnych ukazał się nowy, głośniejszy, że urzędnikom państwowym nie wolno przyjmować noclegów i gości u podwład-

nych w czasie inspekcji biur i urzędów. Dawne przysłowie mówi, że „czapka, papka i solą ludzie ludzi niewola”, z tego też przysłowia niewątpliwie wzięły swe źródło oba okólniki.

Bez polowania i gości na służbie żyć jakos można, ale wielkie wrażenie w kołach urzędniczych wywołał nowy okólnik premiera Składowskiego o rejestracji urzędników państwowych, zajmujących równocześnie kilka posad i stanowisk, rzychem ma być zbadana i uwidoczniiona w spisie dochodowość tych zajęć. Okólnik jest zapewne wyrazem nartujących w społeczeństwie nastrojów nieprzychylnych dla t zw. „lejonu zastużonych”, t. j. ludzi, posiadających po kilka dobrze płatnych posad i synekur. Coprawda z okólnika nie wynika narazie, czy rejestracja dotyczy tylko urzędników państwowych, czy także elatystycznych dygnitarzy gospodarczych różnych banków i przedsiębiorstw państwowych. W pierwszym wypadku rejestracja objęłaby tylko część grubszych ryb, opływających w nadmierne dostatki. Bądź co bądź ma to być pierwszy krok do realizacji hasła „surowego życia” wśród wysokiej biurokracji urzędniczej.

Ale jeśli chodzi o zarządzenie, które spędził się w powiek nie tylko wysokich urzędników, ale i przeciętnego śmiertelnika, czy „szarego człowieka”, od uczniów szkół powszechnych poczynając — to jest i takie. Mowa tu o obowiązującej z dniem 1 września r. b. zmienionej pisowni polskiej. Według uchwał Komitetu Ortograficznego Polskiej Akademii Umiejętności nowa pisownia wchodzi w życie już od wtorku w szkolnictwie, w urzędach, stosowana ma być powszechnie w słowie drukowanym i pisanem.

Zapady uchwaly, które trzeba będzie chyba przez całe lata aplikować narodowi, ludzom starszym różnymi sposobami perswazji, a młodym przez peda-

gogów w szkole. Chociaż narazie to i sami nauczyciele uczą się nagwałt nowych zasad pisowni. Będzie trudności coniemiera. Są już nawet okólniki, zalecające pobłażliwość w odniesieniu do uczniów, tak, iżby błędy, wynikające z niezajomości nowej pisowni, nie były przy ocenach brane pod uwagę, a tylko poprawiane. Zresztą nie martw się o młodzież, z czasem da sobie jakoś radę. Młodych nauczycieli szkół, ale starsi będą się wciąż buntowali! Dlaczego np. Danja, kiedy ja mówię i czuję Danja? Człowiek mówił manja i pisał manja. Dziś nie. Kraj Danja i jadalne dania piszą się jednakowo: Dania i dania, przesładowca manja i piękna Mania ujednolajnie się na: mania. Wyrzucano literę „j”, wprowadzono krótkie „i”, ale są wyjątki: „j” pozostaje po syczących spółgłoskach c, s, z, np. Azja, sanacja, ale lilia, oblaw, sympatia i t. d., a w dopełniaczu, celowniku i miejscowniku: sympatii, lilii i t. d. Zresztą i tu są różne wyjątki. Dalsze dwie ważniejsze zmiany dotyczą zakończenia -ym, -im, -ym, -imi, oraz łączenia i dzielenia wyrazów. Tych wszystkich „ulatwień” jest sporo. Trochę dziwnie będzie wyglądać takie np. zdanie: „W historii Anglii studiowałem panowanie królowej Wiktorii”. Trzeba się przyzwyczaić. I „studiodwa” nowe podczęzniki „ortografii”, a zwłaszcza wyjątki na „j”.

Uczą się już wszyscy na prawo i na lewo, ho to w szkole darują, ale w urzędzie od 1-go — nie. Mówią nawet o pewnym urzędniku, który nie przyjął zaproszenia na polowanie w prywatnych lasach, ale cały urlop spędził na gorliwym studiowaniu „lasu wyjątków na „j”. Zapytany o rezultat studjów, odparł z rozpaczą w głosie:

— Panie kochany, pokręciło mi się, nie wiem już, jak się mam podpisać: po dawnemu: Jan — Ignacy, czy też może Jan — Ignacy?

stańcy przeszło 40 zniekształconych trupów.

Jeden z francuskich krawców, który bawił ostatnio krótko w Sewilli, spotkał się na pełnym morzu z madryckim okrętem wojennym i dłuższy czas oba okręty leżały obok siebie. Komentarze są w tym wypadku zbędne — oświadczył gen. Llano.

Do Sewilli przybyły we środę dwa samochody ciężarowe z Vigo; jest to dowód — zapewnił generał — że połączenie pomiędzy frontem północnym i południowym zostało rzeczywiście przywrócone.

### Trocki uwięziony w Norwegii

Oslo. — Norweski minister sprawiedliwości ogłosił, że rząd norweski postanowił internować Trockiego i jego żonę. Jako uzasadnienie tej uchwały podano, iż Trocki kategorięcznie odrzucił warunki, pod jakimi rząd zdecydowany był udzielić mu po-

zwolenia na pobyt w Norwegii, mianowicie rezygnację z działalności politycznej. Obaj sekretarze Trockiego otrzymali rozkaz niezwłocznego opuszczenia granic państwa.

### KRWAWY OBLED.

Moskwa. — Prasa sowiecka zamieszcza historyczne rezolucje, powzięte na zebraniach robotniczych w Moskwie i Leningradzie z powodu rozstrzelania Zinowiewa, Kamieniewa i towarzyszy.

Korespondenci pism moskiewskich przyroszą z różnych miejscowości Rosji informacje o niezwykłych wprost entuzjajzmie, jaki towarzyszył wiadomości o rozstrzelaniu.

W Rostowie nad Donem, jak pisze „Pravda” robotnice fabryki, usłyszawszy przez radio wiadomość, że trockiści zostali rozstrzelani, przerwały prace i rozpoczęły tańce(!). Zabawa ta, mająca cechy hysterji, ogarnęła całą fabrykę.

## Aresztowanie trzech generałów sowieckich

G. P. U. DZIAŁA WEDŁUG WŁASNEGO UZNANIA.

London. — „Daily Express” przynosi na pierwszej stronie w najbardziej sensacyjnej formie doniesienie swego sprawozdawcy z Warszawy, według którego szef G. P. U. po odbyciu tajnej konferencji ze Stalinem, otrzymał upoważnienie do aresztowania według własnego uznania, każdego, kogo będzie uważał za przeciwnika Stalina. Idzie tu o największą czystkę w historii republiki sowieckiej.

Aresztowani zostali generałowie Kuźniecow, Schmidt i Tuljin. Istnieje silne podejrzenie, że wśród czerwonej armji przygotowuje się sprzysiężenie, celem zamordowania ministra wojny, Woroszyłowa.

Do Kremła nadeszły sprawozdania, że w całej Rosji w garnizonach rozrzuca się ulotki, wzywające do buntu słowami: „Trocki, nasz wódz, który stworzył armię, jest wygnany. Walciecie dla niego! Zemsta za Zinowiewa i Kamieniewa!”

Dienniki angielskie przynoszą poza tem dłuższe sprawozdania o pracy agentów G. P. U. w ambasadzie sowieckiej w Londynie.

### Stalin mówił o wojnie, dziś Moskwa przeczy.

London. — Londyńskie koda polityczne stoja pod wrażeniem doniesienia „Evening News” o niespodziewanej mowie Stalina do armji sowieckiej.

Redakcja „Evening News” w nocy na środę wysłucha nagle wezwania z Moskwy do wszystkich rozgłośni Sowieckich o ratychmiastowe podjęcie pracy, celem transmitowania mowy Stalina do czerwonej armji. Stalin w przemówieniu oświadczył, że każdej chwili może wybuchnąć wojna, gdyż wrogowie Sowieckich zajęli już swoje pozycje, wobec czego wezwał całą czerwoną armję na wszystkich granicach do czujności. Następnie omówił Stalin stronę technicznego zaopatrzenia armji, podkreślając gotowość Sowieckich do wojny.

Po Stalinie zabrał głos komisarz spraw wojskowych Woroszyłow oraz kilku innych wyższych dowódców sowieckich, wygłaszając przemówienia, utrzymane w podobnym tonie.

Doniesienie to wywołało silne wrażenie w Londynie.

W dniu dzisiejszym Moskwa posłuchała z oficjalnym zaprzeczeniem doniesienia pisma angielskiego, oświadcza, iż podobna transmisja radiowa nie miała miejsca. Najbliższe godziny wyjaśniła w darwinistycznym tonie nocnej mowy radiowej.

### Trocki gra komedję

Niemcy dowodzą współdziałania

Trockiego z Stalinem

Berlin. — W ostatnich tygodniach politycznych utrzymywano kategorię, że współpraca pomiędzy Trockim i Stalinem jest kwestją nielegalną, najmniej wprawdzie.

Współpraca ta uważana jest przed opinią światową za nieudolną, trudną akcję rewolucyjną w Europie. Zeznania przed sądem niemieckim składane w procesie, w którym stanowią o gniewie wobec Trockiego, jak i faktycznego

Rotterdam. — Władimir Wolki

schier Beobachter” podaje tajną listę przedstawicieli Stalina i Trockiego, którzy brali udział w znanych obradach czwartej międzynarodówki 30 czerwca w Breda (Holandia). Byli to: trockiści belgijscy Virecken, Walter Daube oraz agent finansowy czwartej międzynarodówki Meisler, poza tem trzej członkowie trzeciej międzynarodówki, mianowicie przedstawiciel Belgji Martens. W obradach wziął udział przedstawiciel kierunku moskiewskiego w Holandji. Skąd ten — oświadcza „Volksicher Beobachter” — jest jasnym dowodem, że Trocki i Stalin, którzy na temat tych obrad opublikowali już oświadczenie, że nie mają nic wspólnego z konferencją w Breda, reprezentowani byli równomiernie.

### „ZGNILE SCIERWO”.

Moskwa. — Zaslawskij w artykule,

## Uroczysta audjencia Kard. Marmaggi'ego

NA ZAMKU W WARSZAWIE.

Warszawa. — W piątek w godzinach południowych ks. Kardynał Marmaggi, który był Legatem Ojca św. na Synod Biskupów polskich w Częstochowie, przyjeżdżając do uroczystej audjencji przez P. Prezydenta R. P. na Zamku.

Ks. Kardynał Marmaggi przybył na zamek wraz ze swoją świtą o godz. 11.30. Warta kompanji zamkowej, ustawiona na dziedzińcu, oddała honory wojskowe.

Nadole przy wejściu na schody, wiedząc do komnat zamkowych, powitał ks. Kardynała Marmaggi'ego kapłan przyboczny P. Prezydenta R. P. ks. dziekan Himpola i adiutant przyboczny P. Prezydenta kpt. Krzyński, którzy przeprowadzili następnie ks. Kardynała wraz z charge d'affaires stolicy apostołskiej msgr. Pacini na górę, gdzie w Salj Mirowskiej pluton kompanji zamkowej oddał honory wojskowe.

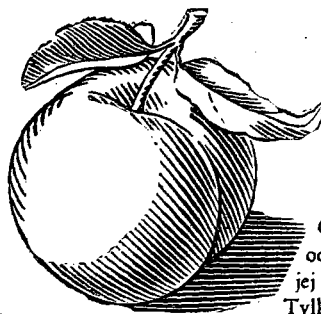
P. Prezydent R. P. oczekiwał ks. Kardynała w sali marmurowej.

Audjencia odbyła się w obecności charge d'affaires stolicy apostołskiej msgr. Pacini'ego i p. o. dyrektora protokołu dyplomatycznego p. a. Lubieskiego.

W czasie audjencji, która trwała czas dłuższy ks. Kardynał Marmaggi z polecenia i w imieniu Ojca świętego udzielił P. Prezydentowi specjalnego błogosławieństwa.



J. E. Ks. Kardynał Marmaggi u P. Prezydenta Rzplitej. P. Prezydent R. P. przyjął na uroczystej audjencji na Zamku Królewskim w Warszawie J. E. ks. Kardynała Marmaggi'ego, Legata Ojca Św. na Synod Biskupów w Polsce, który odbył się w Częstochowie. J. E. Ks. nasze przedstawia moment powitania przez P. Prezydenta J. Em. Ks. kardynała Marmaggi'ego w sali marmurowej Zamku



## Cera delikatna jak brzoskwinia

Cera jest bardzo wrażliwa i nieodpowiednie mydło łatwo może jej zaszkodzić.

Tylko dobre mydło — Elida 7

Kwiatów — stanowi podstawę racjonalnej pielęgnacji cery. Obfita piana usława z porów wszelkie zanieczyszczenia. Posiada wybitne własności kosmetyczne, jest nadzwyczaj łagodna i dzięki temu czyni cerę miękką i delikatną



zamieszczonym na łamach wczorajszej prasy p. t. „Ludzie zginiłi za życia”, pisząc o wydanym wyroku, stara się podkreślić i uwypuklić związek Trockiego z Gestapo, by w ten sposób skompromitować nie tylko Trockiego, lecz by jednocześnie wykazać, jaką rolę odegrała tajna policja niemiecka.

Kreśląc moralną charakterystykę pod sądnych, Zaslawskij pisze m. in., że ostatnie słowa oskarżonych budziły odrazę, ponieważ były to ostatnie słowa pełne kłamstwa ludzi, którzy zatracili wprost pojęcie prawdy i nieprawdy, honoru i braku honoru tak, iż sądowi nie pozostało nic innego, jak usunąć „zgnile scierwo” ze społeczeństwa sowieckiego.

b. sekretarz kardynała Gaspariego, p. Giove, szambelan papieski, hr. Fani Ciotti, członek gwardji szlacheckiej Ojca świętego ks. Aquileno, sekretarz ks. Kardynała Marmaggi'ego, p. Gentilomo Grandicelli i ks. Głazewski.

Po wspólnej fotografii P. Prezydent R. P. pożegnał się z ks. kardynałem i jego świtą i wrócił do sali marmurowej.

Ks. kardynał Marmaggi żegnany z temi samymi honorami, co i przy powitaniu odjechał do pałacu arcybiskupiego.

### Zwycięstwo Arabów w sprawie żydowskiej.

Jerozolima. — Pośrednictwo ministra spr. zagr. królestwa Iraku, Nouri Saïda Pa-szy, zostało przyjęte przez przywódców arabskich w Palestynie. Nouri Saïd Pa-sza zapewnił, że poszczególne państwa arabskie: Irak, Transjordanja i Saudja poproszą postulaty arabskie w Palestynie i będą się domagały od rządu brytyjskiego realizacji niektórych obietnic, poczynionym Arabom

### Narady Arabów w Palestynie

Krwawe zamachy nie ustają.

Jerozolima. — W piątek po południu rozpoczęły się w Jerozolimie narady Arabów w obecności ministra spraw zagr. Iraku, w trakcie których ma zapadnąć decyzja czy Arabowie zakończą strajk lub nie. Narady wywołały w całym kraju podnieconą atmosferę i w wielu punktach stały się przyczyną krwawych porachunków.

Oddziały brytyjskie i krajowe ukończyły w czwartek gruntowne oczyszczenie pasma górskiego z buntowniczych elementów. 12-tu Arabów zostało zastrzelonych. W Jerozolimie wystosowano do ludności ostrzeżenie, gdyż w ostatnich dniach nastąpiły masowe wysyłki paczek zawierających maszynę piekielną.

W Motza podczas krwawej rozprawy zabity został jeden żyd, inny odniósł ciężkie rany. W pobliżu szpitala żydowskiego zaatakowała banda Arabów zgromadzenie żydowskie, kładąc kilku trupem. Arabów udało się aresztować.

W pobliżu niemieckiego konsulatu rzucano dwie bomby, które nie uczyniły większych szkód.

W związku z tem przytrzymano 2-chi Arabów.

Na jednej z głównych ulic padł strzał z zasadki, który ugodził śmiertelnie przechodzącego właśnie Araba. Naogół na ulicach Jerozolimy panuje ożywiony ruch, a to w związku z toczącymi się naradami, które mają przynieść zasadniczą decyzję.

### WŁOCHY OGŁOSILI ZAKAZ WYWOZU BRONI DO HISPANJI.

Rzym. — Od dzisiaj Włochy wprowadzili w życie zakaz wywozu broni do Hiszpanji. Ogłoszono o tem komunikat urzędowy, który głosi, że zarówno pośredni, jak bezpośredni wywóz lub tranzyt sprzętu wojennego do Hiszpanji i do kolonij hiszpańskich i strefy hiszpańskiej



**FIRMA  
M. ORZECZOWSKI  
CZESTOCHOWA**

ul. Najów, Marij Panny Nr. 30.

Poleca: amunicję myśliwską i rewolwerową, przybory do tybołówstwa oraz zabawki.

czynny i 3 dzieci. Na froncie Renteria i na południu dzień minął spokojnie. Lotnicy rządowi skutecznie atakowali koncentrujące się oddziały nieprzyjaciela, wyrządzając poważne szkody i niszcząc gniazda karabinów maszynowych. Postawa wojsk rządowych i ludności jest doskonała.

**ZAKAZ IMIGRACJI ŻYDÓW DO PALESTYNY?**

Londyn. — Tutejsze koła sjonistyczne są poważnie zaniepokojone wiadomością z Jerozolimy, według której naczelny komitet arabski ma zamiar odwołać strajk powszechny. Decyzja ta zapadnie rzekomo po powrocie delegacji arabskiej z Londynu, która rzekomo otrzymała nieoficjalnie zapewnienie ze strony gabinetu angielskiego, że w razie odwołania strajku i akcji terrorystycznej Ara-

bów, władze angielskie w Palestynie: 1) wydadzą zakaz imigracji żydowskiej; 2) zwolnią przebywających w obozach koncentracyjnych przywódców arabskich

W tutejszych kołach sjonistycznych wyrażane są przypuszczenia, że wiadomości te, szerzone przez Arabów, są prawdziwe i zastanawiają się nad możliwością apelacji do Ligi Narodów, w której imieniu Anglia sprawuje mandat nad Palestyną. Żydzi mają nadzieję, że państwa zainteresowane imigracją żydowską poprą ich apel w Genewie.

Z informacji, otrzymanych z dobrego źródła wynika, że sytuacja przedstawia się nieco odmiennie, mianowicie, że po odwołaniu akcji strajkowej Arabów wyjedzie do Palestyny Komisja królewska i że dopiero komisja ta zaleci tymczasowe zawieszenie imigracji żydowskiej na czas swego urzędowania.

Taka procedura jednak byłaby również niekorzystna dla żydów, należy prztem stwierdzić, że w kołach parlamentarnych panuje duże niezadowolenie z powodu dotychczasowej polityki palestyńskiej rządu i że żydzi znajdują w Izbie gmin poparcie swoich żądań.

**Lotnictwo wojsk narodowych**

**ODNOSI ZWYCIĘSTWO NAD CZERWONYMI.**

Hendaye. — Według nadchodzących tutaj wiadomości i komunikatów z różnych frontów, sytuacja bojowa w Hiszpanii przedstawia się następująco:

Lotnictwo wojsk narodowych rozwija na wszystkich frontach ożywioną działalność.

Na froncie Somosierry zmuszono dwa samoloty czerwonych do wylądowania na liniach powstańczych. Pod Guadarrama stracony został samolot czerwonych, na froncie San Sebastian stracono trzy samoloty rządowe. Samoloty z Burgos zaopatrzyły w żywność kadetów, broniących się w Alcazarze.

Gen. Queipo de Llano oświadczył, że w Grenadzie stracono 4 samoloty rządowe. Badajoz 2 i na froncie Guadarrama 6 samolotów.

Górnicy w Rio Tinto powrócili do pracy po zawarciu układu z pracodawcami.

Pod Irun toczyła się zacięta walka z czerwonymi, okopanymi na silnych pozycjach. Lotnictwo i artylerja powstańców bombardowały skutecznie oddziały czerwonych. Tutaj wojska narodowe zmu-

szono się do niezwykle ostrożnego posuwania się, ze względu na bliskość granicy francuskiej.

Oddziały legji cudzoziemskiej stoją na przedpolu wzgórza San Marcial, które panuje nad Irunem.

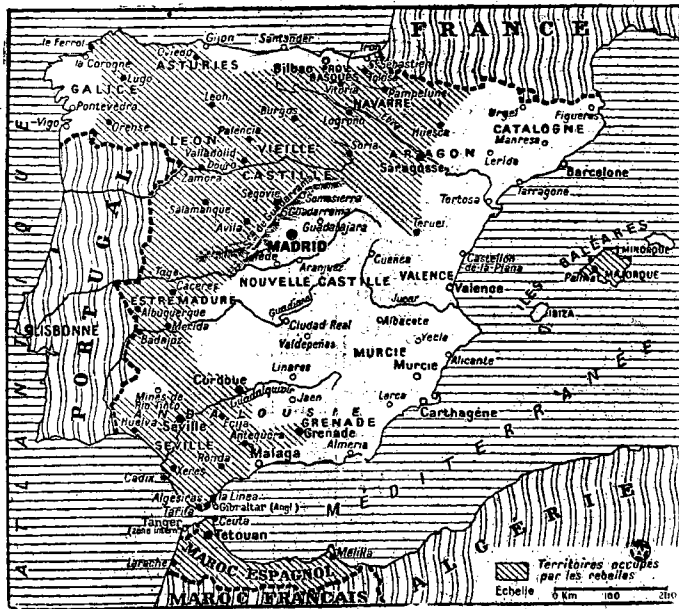
Na froncie Somosierry powstańcy zdobyli miejscowość Lapolvera i Pena Negra, panując nad drogą wiodącą do ważnego punktu Lozoja.

Na południu wojska powstańcze posuwały się w okolicach Riaza.

Pod Oviiedo powstańcy rozpoczęli koncentryczny atak, przyczem wojska czerwone straciły 500 zabitych.

Jedna z kolumn zajęła po zaciętej walce na bagnety i noże miejscowość Tineo, gdzie nawiąże łączność z dwiema innymi kolumnami, operującymi w Luarca, a znajdującymi się obecnie pod Espina. Oddziały tej odległe są od Oviiedo 50 km.

Z przechwyconych radjodepesz wynika, że Bilbao i Gijon proszą rząd madrycki o posiłki. Madryt jednak oświadcza, że posiłków narazie wysłać im nie może.



Mapka wylączceł Hiszpanii.

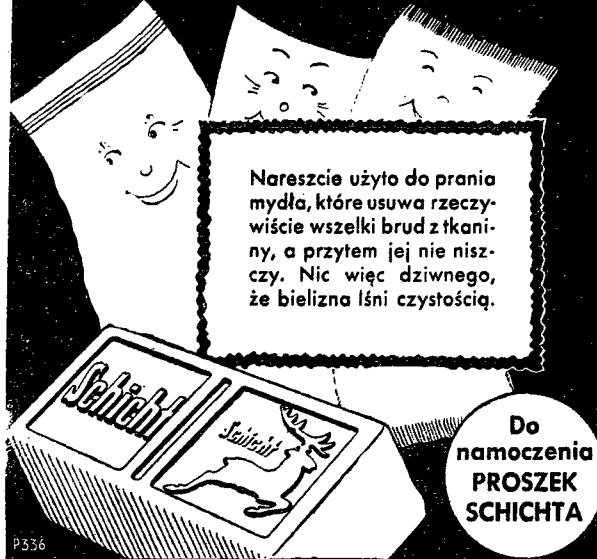
Reprodukujemy mapę Hiszpanii, z oznaczeniem terenów zajętych przez powstańców. Białe pole oznacza prowincje Hiszpanii pozostające we władzy rządu madryckiego, zaś pole, kreskowane terytoria opanowane przez armie powstańcze. (Mapa pochodząca z francuskiego).

**Rozruchy głodowe na Ukrainie**

Berlin. — Niechęć biuro informacyjne donosi z Odessy, że rozruchy głodowe na Ukrainie, mimo ogłoszenia stanu pogotowia w armii czerwonej, wzrastają z dniem każdym. W okręgu Poltawy, gdzie podczas rabowania wojskowego magazynu przez ludność, doszło do krwawego starcia między robotnikami, chłopami i żoł-

nierzami czerwonej armii, podczas którego 23 osoby zostały zabite, doszło ponownie do niepokojów. Z pośród demonstrantów aresztowano około 200 osób. Również w okolicy Konoptu kilkuset robotników i chłopów, którzy dawali wyraz swemu niezadowoleniu z powodu rekwizycji wszystkich środków żywności przez czer-

**Wielka radość w domu!**



**MYDŁO JELEŃ SCHICHT**

woną armję, aresztowano podczas pracy i umieszczono w obozie koncentracyjnym, otoczonym drutem kolczastym. Czekając ich surowy wyrok za udział w sabotażu.

Rozruchy głodowe rozprzestrzeniły się jednocześnie na obszar północno-kaukaskiego sowietu, na okręgi Kursk i Saratów. W Bielansku nad Donem kilkuset robotników i chłopów napadło na komisarza czerwonej armii, rekwirującego żywność i dokonała nad nim samosądu.

Oddziały wojskowe, wysłane na miejsce wypadku, aresztowały lud-

ność całych wsi z wiejskim sowietem na czele, a 18 osób które stawiały opór — rozstrzelano. W Zelenkoje, nad Dnieprem, doszło do dramatycznych scen w chwili, gdy przybył oddział czerwonej armii, celem aresztowania mieszkańców, stawiających opór przy rekwirowaniu żywności. Kilkaset osób usiłowało zbiec czólnymi przez Dniepr, wojsko zaś, nie zważając na to, wśród uciekających są liczne kobiety i dzieci, otworzyło na czólna ogień karabinowy. Podczas wywołanej temi strzałami paniki wyrócili się dwa czólna i 40 osób znalazło śmierć w falach Dniepru.

**Prywatna Żeńska Szkoła Krawiecko-Bielizniarska**  
Tow. „Samopomoc” w Częstochowie, Aleja Kościuski 15.

Szkoła ma pełne prawa państwowe i korzysta ze zniżek kolejowych. Nauka trwa 3 lata i obejmuje dział krawiecko-bielizniarski i naukę gospodarstwa domowego. Oprócz nauki 22-wodu są przedmioty ogólnokształcące. Uczennice po 3 latach nauki otrzymują świadectwa ukończenia szkoły i świadectwa czeladnicze. Kancelaria przyjmuje codziennie zapisy uczennic. Internat na miejscu.

**Szkoła Muzyczna F. Witeszcza**  
w Częstochowie Aleja Nr. 38 m. 18.

Przyjmuje zapisy na wydziały: fortepianowy, skrzypcowy, śpiewu, przedmiotów teoretycznych i na specjalny wydział organistów prowadzony według programu zatwierdzonego przez Najwyż. Episkopat, z szczególniejszym uwzględnieniem: improwizacji, harmonizacji pieśni i chóralu gregoriańskiego.

**Gwałtowny huragan w Algierze.**

Algier. — Ubiegłej nocy huragan niesłychanie gwałtowności nawiedził okolice Setif. Na miasto i okolice spadł grad, który wyrządził wielkie szkody w ogrodach i żywym inwentarzu. Podobno jest także kilkanaście ofiar w ludziach. Według pogłosek, w gminie Belezma ofiarami huraganu padło 10 ludzi.

**Zgon ks. prałata wyrzykowskiego.**

Warszawa. — W Warszawie zmarł ks. prałat Wacław Wyrzykowski, proboszcz katedry łódzkiej. **NOWA OFIARA KAZNI SOWIECKIEJ.** Warszawa. — W obozie koncentracyjnym na wyspach Solowieckich zmarł śp. ks. Antoni Matuszewicz, b. dziekan uszczycki i proboszcz w Dunajowcach na Podolu.

**PERŁY ZE SKARBCA HISZPAŃSKIEGO...**

Warszawa. — Aferzyści warszawscy wpadli na nowy trick i udając „uciekinierni” z Hiszpanii, sprzedają nainym jako autentyczne — fałszywe perły i brylanty. M. in. wyludżono przeszło 2 tys. zł. od przybyłego z Łowicza Abrahama Radzyńskiego. Radzyńskiego zaczepiło na ulicy 2-ch osobników, z których jeden łamaną polszczyzną dopytywał się, gdzie można spieniężyć perły, pochodzące ze skarbcza królewskiego w Hiszpanii. W trakcie rozmowy osobnik zwierzył się, że jest uciekiniernem z Hiszpanii i anarchiści

skazali go na śmierć za sympatię do po-wstańców. Nieznajomy pokazał Radzyńskiemu sznur pereł, który za bezwartościowe szkła zapłacił całą posiadana przy sobie gotówkę.

**BALONY ZAWODNIKÓW MOGA LADOWAC W ROSJI.**

Warszawa. — Rząd sowiecki na prośbę rządu polskiego zezwolił uczestnikom międzynarodowych zawodów balonowych, rozpoczynających się dn. 30 sierpnia w Warszawie, na przelot ponad granicą sowiecką i na lądowanie balonów na terytorium Z. S. R. R.

**Odprawa aeronautów w zawodach balonowych o puchar Gordona Bennetta.**

Warszawa. — We czwartek w południe odbyła się odprawa aeronautów, którzy wezmą udział w międzynarodowych zawodach balonowych o puchar im. Gordona Bennetta. Start zawodów, jak wiadomo, rozpocznie się w niedziele o godzinie 17-ej.

W zawodach wezmą udział trzy załogi niemieckie, dwie załogi belgijskie, jedna

**PRZEPISY o ochronie lokatorów**  
do nabycia  
w Księgarni i Sklepie „Gońca”  
11-go Aleja 25, telefon 20-80.

**Kino „ŚWIT“** Największa sensacja świata **„MORDERCA“** PANIE BEZPŁATNIE! Szczegóły w afiszach.

**Kino „STYLOWY“ Aleja 27**  
Wyświetla największe arcydzieła twórcy King-Konga p. t.  
**CZAROWNICA**  
W niedzielę o godz. 12.30 w pol.  
**KSIĄŻE WOROŃCEW**

francuska, jedna szwajcarska oraz trzy polskie. Czy wezmą udział w zawodach Hiszpanie, dotychczas nie wiadomo. Kierownictwo zawodów nie otrzymało od nich żadnych wiadomości o wycofaniu się z konkurencji. Hiszpanie nie przybyli do Warszawy, nie nadszedł również ich balon „14 de Abril“. Po wycofaniu się ekipy amerykańskiej należy się liczyć, że w nie dziele wystartuje do zawodów 11 balonów z sześciu krajów. Jeżeliby Hiszpanie nie zjawili się na starcie, to w zawodach weźmie udział tylko 10 balonów z pięciu krajów.

Na odprawie zawodników ustalono kolejność startów. W wyniku losowania ustalono, że pierwszy wystartuje o godz. 17 balon francuski „Maurice Mallet“ z załogą Ch. Dollfus i Pierre Jacquet, następnie balon hiszpański „14 de Abril“ z załogą A. Nonez i J. Rocha, trzeci balon belgijski „Belgica“ z załogą E. Demuyter i Pierre Hoffmans, czwarty niemiecki balon „Sachsen“ z załogą Otto Bertram i Fritsch Schubert; 5) „Zürich III“ z załogą Eryk Tilgenkamp i Maurice ten Bosch (Szwajcarja), 6) „Warszawa II“ z załogą kpt. Franciszek Hynek i Fr. Janik, 7) „Bruxelles“ z załogą Ph. Quersu i M. Van. Schelle (Belgia), 9) Deutschland“ z załogą Karl Goetze i Werner Lolimann, 9) „Polonia II“ z załogą kpt. Zbigniew Burzyński i kpt. Władysław Pomaski i 10) „LOPP“ z załogą kpt. Antoni Janusz i por. Stanisław Brenek.

Wszystkie trzy niemieckie balony są zupełnie nowe. Piloci nie mieli jeszcze możności nawet ich obejrzeć. Zobaczą je dopiero po raz pierwszy w niedzielę na polu mokotowskim przed startem. Wszyscy trzy balony niemieckie pochodzą ze znanych zakładów w Augsburgu. Są one lżejsze od starych jeszcze w zeszłym roku użytych balonów. Zmniejszenie wagi zwiększa oczywiście szanse Niemców, którzy obok Demuytera będą najgroźniejszymi współzawodnikami naszych aeronautów.

**UCIEKŁ BALON „KATOWICE“**

Warszawa. — Z lotniska cywilnego w Mokotowie, na terenie przyszłych za wodów balonowych o puhar Gordon-Benneta, w czasie napełniania gazem, gwałtowny wicher porwał balon „Katowice“ o pojemności 1.200 na sześć.

Balon poleciał w kierunku południowo-wschodnim. O wypadku niezwłocznie zaalarmowano telefonicznie posterunki wojskowe oraz lotniska i policję.

We wspomnianym kierunku pojechały dwa samochody ciężarowe, z odpowiednią obsługą. Balon mógłby utrzymać się w powietrzu około dwóch godzin.

W czwartek rano nadeszła do Warszawy wiadomość, że balon odnaleziono pod Koźcienicami, na polach, należących do stadniny państwowej. Powłoka nie została uszkodzona, lecz uległa przemoczeniu od deszczu.

Na miejsce wysłano samochód ciężarowy z obsługą celem zabrania balonu do Legionowa.

**DALSZA LIKWIDACJA JACZEJEK WYWROTÓWCÓW.**

Warszawa. — W nocy na środek polija polityczna przeprowadzała dalsze rewizje i aresztowania wśród komunistów. Zatrzymano jeszcze 32 osoby tak, że łącznie w ciągu ostatnich kilku dni osadzono w areszcie 72 osoby.

Podczas rewizji znaleziono dużo dokumentów, sprawozdań, zestawień, oraz notatek o komunistach z grupy stalinowskiej. M. in. przeprowadzono rewizję w żydowskiej organizacji szkolnej przy ul. Nowolipie 31. W związku z materiałami, ujawnionymi podczas rewizji w Warszawie, akcje likwidacyjną, prze prowadzono również w innych miastach.

Kto kocha polskie morze, zapisz się chętnie na członka Ligi Morskiej i Kolonijalnej.

**Gen. Rydz-Śmigły wyjechał do Paryża**

Warszawa. — W piątek pociągiem wieceniśm o godz. 17.10 odjechał do Paryża generały inspektor Sił Zbrojnych gen. Rydz-Śmigły wraz z szefem sztabu głównego gen. Stachiewiczem i w towarzystwie płk. Strzeleckiego, szefa biura GISZU, oraz adiutantami rtm. Vacquerctem i rtm. Horochem.

Na górnym terenie dworca głównego ustawiona była kompania honorowa ze sztandarem i orkiestra, oraz rezerwa policyjna oddzielająca szpalerem zebraną publiczność. Gdy naczelny wódz wszedł na stację, rozległy się dźwięki hymnu narodo wego, a wojsko i policja sprezentowało bron.

Gen. Rydz-Śmigły w towarzystwie generałów Kasprzyckiego i Stachewicza oraz wiceprem. Kwiatkowskiego przeszedł przed frontem kompanii honorowej i przy

jął raport od jej dowódcy, poczem wraz z otoczeniem udał się przed wagon salonowy.

Tu na peronie kilkanaście minut rozmawiał jeszcze z odprowadzającymi go osobami, najdłużej z wiceprem. Kwiatkowskim i wicemin. spr. wojsk. gen. Litwinowiczem.

Gen. Rydz-Śmigły uściśnieniem ręki pożegnał ministrów, generałów i członków ambasady francuskiej, poczem przy entuzjastycznych okrzykach zgromadzonej opodal publiczności „Niech żyje naczelny wódz!“ — wsiadł do wagonu i natychmiast ukazał się w otwartym oknie salonki. Za nim weszły do wagonu osoby, towarzyszące mu w podróży. W chwili odjazdu pociągu orkiestra odegrała hymn narodowy.

**Żyd rzucił cegłą w oddział wojska.**

Warszawa. — Gdy w środe wieczorem ulica Nalewki w północnej (żydowskiej) dzielnicy Warszawy przechodził batalion piechoty, rzuceno weń cegłą, co wywołało zamieszanie w szeregach.

Przechodnie wskazywali policji na okno trzeciego pietra domu nr. 26, przy ul. Nalewki, skąd rzuceno cegle. Okazało się, że sprawca tego czynu był Moszek Aussteiger. Został on aresztowany.

**Aresztowanie komunistów na zebraniu „Ligi obrony praw człowieka“**

Warszawa. — Policja przeprowadziła nagłą rewizję w lokalu „Ligi obrony praw człowieka i obywatela“ przy ulicy Kredytowej nr. 16 w Warszawie.

W sali wspomnianego stowarzyszenia zastano około 50 osób. Było to nielegalne zebranie młodzieży, która obradowała na temat organizowania frontu ludowego.

Z pośród obecnych po sprawdzeniu aresztowano 15 osób. Byli to znani komuniści, których przewieziono samochodem do aresztu przy urzędzie śledczym na ulicy Daniłowiczowskiej.

Należy nadmienić, iż lokal „Ligi obrony praw człowieka i obywatela“ po zamknięciu i opieczowaniu został załadowany przez 2 tygodniami otworzony.

Chrześcijański sklep szkła, porcelany i fajansu L. KRAWCZYK, Częstochowa, ul. Narutowicza 1 (Dawniej A. Majewski).

Prosimy wszystkie Byłe Wychowanki Gimm. SS, Nazaretanek o przybycie do Gimnazjum DZIS, W SOBOTE o g. 15.45 w bardzo ważnej sprawie, Zarząd Koła B. Wych. Gimm. SS, N. R. z N.

**Eksplzja gazu na Krak. Przedmieściu.**

Warszawa. — Od kilku tygodni pracownicy gazowni zakładają pod chodnikami na Krakowskim Przedmieściu nowe przewody gazowe, które spajane są aparatem tlenowym. W czwartek popołudniu, w czasie spawania rur, nastąpił prawdopodobnie wskutek nagromadzenia się gazów ziemnych silny wybuch.

Od wybuchu pękły w sześciu miejscach na przestrzeni od domu nr. 17 do domu nr. 23 rury betonowe od kabli telefonicznych. Odłamki pękniętych rur zostały siłą wybuchu wyrzucone do wysokości II-go pietra.

Siedzący na balkonie I-go pietra w cu kiermi Puchalskiego kelner Henryk Pucher został zrzucony wraz z krzesłem z balkonu na salę. Wśród gości wynikł popłoch.

Silna detonacja zaalarmowała przechodniów, którzy w pierwszej chwili sądzili, że nastąpił wybuch bomby. Ponieważ wkrótce po wybuchu czuć było woń gazu świetlnego, przybyli na miejsce przedstawiciele gazowni, którzy przystąpili do badania rur gazowych w celu stwierdzenia czy nie zostały one uszkodzone. Na szczęście wypadek nie poszkodował za sobą ofiar w ludziach.

**PODZIĘKOWANIE.**  
Wielobnemu ks. St. Jastrzębskiemu za uroczyste odprawienie intronizacji Najśw. Serca Jezusa i wzniesło przemówienie do zebranych; Panu Dyrektorem A. Stalensowi za zachęcenie swoją obecnością, za przyzyczenie sali do zrealizowania tej uroczystości, za pozwolenie wzięcia świąta do obrazu i dekorację, za zatrzymanie całej fabryki na czas uroczystości; Panu Klerowikowi A. Modrzałskiemu za przychylny ustosunkowanie się do naszej akcji i osobisty udział w ceremonii; Personelowi urzędniczemu za solidarne złączenie się w tym akcie uroczystym ze wszystkimi pracownikami — składają serdecznie „Bóg zapłać“  
Pracownicy Fabryki Kapeluszy w Częstochowie — Oddział Twórcy.

**Wieczorowe Pryw. Doksztalające KURSY GIMNAZJALNE T. N. S. W.**  
z programem gimnazjów państwowych, zatwierdzone przez Kuratorium O. S. K.  
**PRZYJMĄ WYPISTY**  
do klas 1, 2, 3 i 4- ej nowego typu oraz klas 6, 7 i 8- ej typu human. i matem. — przyrودی.  
Wykładają sily wybitne. Opłaty niskie.  
Kancelaria czynna codziennie od 16 do 19- ej Aleja Wolności 17. 2- gte piętro wejście końcowe

Warszawa Nauczycieli Szkół Średnich i Wyższych a zatwierdzone przez Kuratorium O. S. K. przyjmują wpisy do wszystkich klas gimnazjum nowego typu oraz klas VI, VII i VIII typu humanistycznego i matemat. — przyrodniczego.

Nauka rozpocznie się dnia 4 września o godz. 18, Aleja Wolności 17 — II piętro.

Nadmieniamy, że Kursy T. N. S. W. prowadzone solidnie przez zawodową organizację nauczycielską, zdobyły sobie wśród miejscowego społeczeństwa uznanie, ciesząc się coraz to wzrastającą frekwencją.

**Z punktu sanitarnego P. C. K. na Jasnej Górze.**

Podczas licznego napływu pielgrzymów na dzień Matki Boskiej Częstochowskiej oraz zjazdu synodalnego w dniach 25, 26 i 27 b. m. staraniem tut. Oddziału Polskiego Czerwonego Krzyża urządzono przy punkcie sanitarnym w obrębie klasztoru, gdzie udzielono pierwszej pomocy w nagłych wypadkach Oprócz tego rozestane były patrolce, składające się z 3 ratowni. i 1 siostry P. C. K. z apteczką (każdą). Patrolce wyznaczono były do Kaplicy, Bazyliki, na Wały, Plac Przed-szytowany.

Udzielono pomocy w omdleniach, zgnieceniach, odparzeniach, skaleczeniach, bólach głowy, zębów, boleściach i t. p. w 326 wypadkach, w tem 4-ry skierowania do szpitala.

— Z teatru Kameralnego. Dziś, w sobotę, o godz. 8 m. 30 wiecz. oraz w nie dzielę trzykrotnie po południu i wieczorem arcywesoła komedia w 3- ch aktach A. Majo: „Moje bobo“.

— Rejestracja rocznika 1918. Z dnem 1 września r. b. Zarząd Miejski w Częstochowie, Referat Wojsk, przystępuje do spisu mężczyzn urodzonych w roku 1918. Rejestracja trwać będzie do dnia 30 września r. b.

— „Czarna kawa“ akademików - praktykantów w Rakowie. Dziś, w sobotę odbędzie się tradycyjna „Czarna kawa“ akademików - praktykantów huty „Częstochowa“ w lokalu Zrzeszenia „Pracowników“ teje huty (Pałac). Całkowity dochód przeznaczony jest na Fundusz Obrony Narodowej. Piękny ten cel zgromadzi zapewne liczne rzese częstochowian, pragnących miło i wesoło spędzić kilka godzin. Początek o godz. 20- ej.

**ZAWIADOMIENIE.**

Dozór Kościelny połączonych parafii św. Rodziny i św. Zygmunta zawiadamia P. T. Publiczność, iż z dniem 1 września b. r. stanowisko kierownika ogrodnika na cmentarzu „Kule“ oddano panu Władysławowi Pierchale. Począwszy od dnia 1- go września b. r. wszelkie prace na cmentarzu jak: dekoracje, opieka, darniowanie, informacja i t. p. należy powierzać wyłącznie tylko nowemu kierownikowi  
Dozór Kościelny.

**Kino „EDEN“ — 1-sza ALEJA Nr. 12.**  
DZIS w SOBOTE 29-go SIERPNIA — PO RAZ OSTATNI  
**„MAZUR“ z Polą Negri**  
W NIEDZIELE o 12 i pół w połud. tylko 1 PORANEK z tego filmu po cenach południowych.  
W niedzielę 30 sierpnia PREMIERA!  
Wielki przebój reżyserji Rysarda BOLESŁAWSKIEGO  
**METROPOLITAN**  
Role główne: największy baryton świata LAWRENCE TIBBET i królowa piękności VIRGINIA BRUCE.

**KRONIKA**

Częstochowa	Dziś — Róży Limański. Jutro — Rajmunda w. Wschód słońca o godz. 4,53 Zachód — 18,36
-------------	---

Kalendarzyk historyczny: Przemyśle między Augustem II a carem Piotrem w Narwie roku 1704.

— **Posiedzenie Rady Miejskiej.** Dziś, w sobotę, o godz. 7- ej wiecz. odbędzie się pierwsze budżetowe posiedzenie Rady Miejskiej. Przewidywanych jest kilka posiedzeń dla uchwalenia preliminarza budżetowego na rok 1936/37.

— **Uroczysta intronizacja obrazu Najśw. Serca Jezusowego w fabryce kapeluszy.** W dniu 24 b. m. w jednym z oddziałów fabryki kapeluszy i wyrobów wołkienniczych w Częstochowie, odbyła się uroczysta intronizacja obrazu Najśw. Serca Jezusa.

Ceremonii religijnej i poświęcenia obrazu dokonał zaproszony na tę uroczystość ks. Stefan Jastrzębski z parafii św. Zygmunta. Do licznie zgromadzonych pracowników fabryki wygłosił ks. St. Jastrzębski podniosłe i wzruszające przemówienie, podkreślając piękny czyn robotnic, które z własnej inicjatywy wprowadziły obraz Najśw. Serca Jezusowego do swego warsztatu pracy.

Dyrekcja fabryki odniosła się bardzo przychylnie do zorganizowanej przez robotnicę uroczystości i wzięła w niej udział. Uroczystości upamiętniono wspólną fotografią.

— **Opust w Starcy.** Dziś, w niedzielę, przypada opust Matki Boskiej Częstochowskiej w Starcy (gm. Rększowice), gdzie zazwyczaj na uroczystość tą przybywa mnóstwo wiernych z okolicy oraz z polskiej Śląska przybywają do Starcy całe kompanie na czele z księżmi. W Starcy, jak wiadomo, wybudowany został kościół pod wezwaniem Matki Boskiej Częstochowskiej, którego konsekracja odbyła się właśnie przed rokiem. Jeśli więc tylko w dzisiejszą niedzielę pogoda dopisze, opust w Starcy przybierze rozmiary dużej manifestacji religijnej naszego ludu, jakie nie często spotyka się na wsi. Jot.

— **Kursy Gimnazjalne T. N. S. W.** prowadzone od 4 lat przez Zarząd Koła To

# „ATLANTIC” Dziś!

— Renty i zaopatrzenia robotnicze. We dług ostatnich obliczeń, dokonanych w Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych, w czerwcu r. b. wypłacono z tytułu robotniczych rent i zaopatrzeń sumę 1.615.238 zł. Ogólna ilość rent wyniosła 73.581, w tym rent starczych i inwalidzkich 26.059, rent wdowich 8.615, rent sierotych 6.200, oraz zaopatrzeń starczych 32.707.

## Artykuł o Jasnej Górze

Wychodząca w Bratysławie „Slovenska Pravda” przynosi artykuł kanonika dr. Karola Körpera p. t. „Częstochowa”, w którym autor, pisząc o swych wrażeniach z pobytu na Jasnej Górze stwierdza, że świątynia częstochowska była zawsze drogą sercom słowackim i będzie ona po wszystkie czasy trwała spójnią pomiędzy Słowakami i Polakami, zwłaszcza, że Słowaków łączy z Częstochową dawne tradycje Zakonu Paulinów który rozwijał się głównie w Słowacji.

## Lit-ars... w Teatrze Kameralnym

Już tylko tydzień zaledwie dzieli nas od pierwszego wielkiego wieczoru literacko-artystycznego — jaki odbędzie się w poniedziałek 7 września o godz. 8.15 w Teatrze Kameralnym staraniem grupy Lit-ars, skupiającej najlepsze i najpoważniejsze siły literatów i artystów zrzeszonych przy Czasopiśmie Literackim w Częstochowie.

W programie usłyszy Częstochowa: świetne recytacje, doskonałą muzykę, subtelną śpiew, porywający taniec i specjalną wesołą audycję radiową.

Lekki program doskonale dostosowany do dzisiejszych ciężkich czasów, daje zupełną rękojmę — zapomnienia przez dwie godziny o zmartwieniach.

Dochód z wieczoru grupa Lit-ars przeznaczyła na Fundusz Obrony Morskiej. Niewątpliwie już w przedsprzedaży za braknie biletów, gdyż cała Częstochowa postanowiła dać sobie rendez-vous na wieczór Lit-arsu — dlatego przypominamy, że wcześniej można zaopatrzyć się w bilety w sekretarjacie L. M. K. II Aleja 42.

## Zasiłki dla kolejarzy

Dyrekcja kolejowa otrzymała z Ministerstwa Komunikacji instrukcje w kwestii wypłaty jednorazowych zasiłków dla pracowników kolejowych. Wpłata zasiłków nastąpi we wrześniu. Wynosić one będą zasadniczo po 100 złotych dla każdego uprawnionego pracownika.

Kwota powyższa będzie mogła być zwiększona o 25 zł. na każdego członka rodziny powyżej 4 członków, względnie o 50 zł. na każdego członka rodziny, pobierającego naukę w szkołach średnich lub wyższych.

Zasiłki jednorazowe przyznawane będą kolejarzom od 14 do 6 włącznie grupy uposażeniowej oraz od 6 do 1 włącznie kategorii plac, o ile pracownicy ci utrzymują rodzinę, składającą się co najmniej z 4 osób (żona, 3 dzieci).

— Z nadzwyczajnego zebrania Zarządu L. M. K. Wczoraj w lokalu własnym, ul. II Aleja 42, odbyło się nadzwyczajne zebranie Zarządu Ligi Morskiej i Kolonjalnej z udziałem dwóch delegatów z Radomia dr. L. Michalskiego i nac. Wł. Onki.

Dr. Michalski zreferował nowe sposoby pracy na oddziałach i obwodach, dające coraz większe korzyści tak ważnej placówce, jaką jest Liga Morska i Kolonjalna, współpracująca w obronie granic morskich i popierania naszych placówek kolonjalnych. Ponadto omówiona została sprawa utrzymania w szkole morskiej kosztów okręgu stypendystów i wyznaczenia na ten cel pewnej sumy.

Nacz. Onko uzgodnił sporne kwestie, dotyczące niektórych zagadnień oraz nakreślił ciekawą szkielet prac w Funduszu Obrony Morskiej.

Po przemowach obu delegatów wywiązała się bardzo ciekawa dyskusja. Zebraniu przewodniczył wiceprezes

## Ważne dla p. p. malarzy!

Posiadamy na składzie, desenie najnowsze (szablony) oraz wafki do malowania ścian. Polecimy również dobre gatunki farb, pokostu i lakierów.

A. Żykwiska i S-ka Aleja 16.

# KSIĘZNICZKA O'HARA i NAMIĘTNI KOCHANKOWIE

## Poranek!

Mały Pułkownik z Shirley Temple.

Kancelarja przy zakładach naukowych pod kierunkiem **Sióstr Zmartwychwstania Pańskiego w Częstochowie** udziela informacji i przyjmuje uczennice

do 2-letniego **LICEUM HANDLOWEGO ŻEŃSKIEGO** na podstawie świad. VI klas gimn. ogólnokształ. lub średniej szk. handl.

do **GINNAZJUM KUPIECKIEGO ŻEŃSKIEGO** na podstawie VI lub VII kl. szk. powszechnej.

do **PRYWATNEJ ŻEŃSKIEJ SZKOŁY POWSZECHNEJ**

do **PRZEDSZKOŁA**

do **INTERNATU**

Częstochowa, ul. Najśw. Maryi Panny Nr. 60 — telefon: 18-42.

inż. Wróbel, który z ramienia L. M. K. powitał delegatów z Radomia, dziękując za przybycie celem nawiązania żywszego zespolenia w wykonywanym programie prac nakreślonych z rokiem budżetowym.

## Nowa ortografia w szkołach od nowego roku szkolnego.

Kuratorja szkolne ogłosiły instrukcje w sprawie wprowadzenia w szkołach zasad nowej ortografii z rozpoczynającym się dnia 4 września r. b. nowym rokiem szkolnym.

Nową ortografię wprowadza się zasadniczo we wszystkich klasach i oddziałach szkół ogólnokształcących, w kursach szkół zawodowych oraz w szkołach wieczornych dla dorosłych od początku roku szkolnego. Zostało ustalone, że do stosowania zasad nowej ortografii należy młodzież wdrażać stopniowo.

W ciągu roku szkolnego 1936-37 należy ustosunkować się tolerancyjnie do omyłek, popełnianych przez młodzież w wypracowaniach piśmiennych t. zw. swobodnych. Natomiast w ćwiczeniach ortograficznych należy położyć nacisk na poprawne stosowanie nowej ortografii. Nauczyciele uświadamiać mają młodzież o zasadach nowej ortografii i zwracać uwagę na odchylenia od zasad nowej ortografii, w podręcznikach, w których zastosowano ortografię dotychczasową. Podręcznik taki ma być na podstawie wskazówek nauczycieli poprawiany.

W klasach 1-ej — 4-ej szkół powszechnych trzeciego stopnia nie będzie się wprowadzać specjalnych ćwiczeń, mających na celu opanowanie nowej ortografii. Przyzwyczajanie uczniom sposobu pisania według nowych zasad wystąpi przynajmniej w związku z różnymi ćwiczeniami piśmiennymi.

Jeżeli w klasie 1-ej pojawi się w elementarzu niezgodność z zasadami nowej ortografii, nauczyciel zobowiązany jest

do napisania wyrazu lub zdania na tablicy według nowej ortografii. Na podstawie tego wzoru uczniowie mają dokonać poprawek w tekście elementarza.

W klasach 2-ej do 4-ej należy unikać zadawania do przepisywania z książki takich urywków, które wykazują niezgodność z nową ortografią.

## Nowe czy używane?

Rok szkolny rozpocznie się niebawem. Na porządku dziennym wysuwa się sprawa podręczników szkolnych. Jakże należy: nowe czy używane? Oto zagadnienie, stające przed wielu mniej zasobnymi rodzicami i wychowawcami.

Rozumiejąc doskonale konieczność wielu osób skrupulatnego liczenia się z wydatkiem każdej złotówki, należy jednak zaznaczyć, iż wobec bardzo poważnego obniżenia cen podręczników przedewszystkiem dla szkół powszechnych, a również częściowo i dla szkół średnich, wskazaniem byłoby nabywanie książek nowych. Biorąc pod uwagę z jednej strony względy na higienę, a co za tym idzie sprawę zdrowia młodzieży, z drugiej zaś fakt, iż przy dzisiejszych niskich cenach podręczników przy nabywaniu używanych czyni się małą cenę oszczędności — jest rzeczą niewątpliwie wskazaną zaopatrywać młodzież szkolną w podręczniki nowe.

Niechże więc, w imię tych słusznych spostrzeżeń, młodzież nasza z nadchodzącym rokiem szkolnym będzie powszechnie zaopatrywana w książki nowe.

## „Czerwony front”

usługuje swoje komunistyczne siła zapuszcic i w Częstochowie.

Dużego rozgłosu nabrało opublikowane oświadczenie dr. W. Jabłońskiego, głoszące, że wykreśla się on z listy członków Ligi obrony praw człowieka i obywatela oraz z komitetu inicjatywy pokoju powszechnego, przekonawszy

się, że do organizacji tych weszły osoby by komunizujące, które wypuszczają własne ulotki z takimi hasłami, jak: „Przez z Polską katowską”.

Zapewne niejedną z czytelników pierwszą raz dowiaduje się, że i w grodzie Podjaskogórskim „Czerwony front” usiłuje swoje komunistyczne siła zapuszcic już nie tylko na nieświadomych i niezorientowanych robotników, ale i na inteligencję.

Liga Obrony Praw Człowieka i Obywatela! Sekcja tej Ligi p. n. „Komitet Inicjatywy Miłośników Pokoju Powszechnego” — oczywiście piękne i humanistyczne hasła, mogące niejednego dobrej woli człowieka omamić swym brzmieniem i treścią, jaka on indywidualnie pod te wyrazy podkłada.

Rzucano hasło, że należy pomóc wybitnym miłośnikom pokoju przez udział w jakimś tam kongresie w Brukseli, czym podobnie zamianistować pokojowe uczucia społeczeństwa polskiego.

O sławetnej Lidze Obrony Praw Człowieka i Obywatela mamy już w Polsce wyrobioną opinię. Komunistyczno-masońska ta organizacja prowadzona przez wybitnie komunistyczne elementy i wspierana przez Komintern — nie tylko organizacyjnie, ale i materialnie niejednokrotnie już usiłowała mieścić się w wewnętrzne sprawy Polski, że przypomni choćby ostatni skandal z samowładczą komisją, która w maju br. zjechała do Polski z Paryża, a zdemaskowana w swej działalności na rzecz Czerwonego Frontu — została uprzejmie z Polski wyproszona.

Mimo to wszystko w świecie inteligentnym naszym znajdują się nawet poważnie zasłużeni obywatele, którzy dają się brać na piękne hasła, w swej dobroduszości nie zdając sobie sprawy, jak przez to ni stąd ni zowąd siedzą przy jednym stole z notorycznymi, a nawet karnymi za robotę antypaństwową komunistami i w tym zespole chcą zbawiać świat i nie wahają się swoje nazwisko położyć pod jakąś gołosłowną odezwą obok nazwisk, figurujących w rejestrach wrogów Państwa.

Oczywiście mylić się może każdy. Świadczy o dobrym charakterze, jeżeli, spostrzegłszy omyłkę, umie się z honorem cofnąć na czas, a nawet przez taki fakt pozwała na zdemaskowanie podziemnej i chytnej penetracji rozkładowych elementów.

Oby wypadek, o którym powyżej mowa, był przestrożą, że dziś komuna nie przebiera w środkach, a zakonspirowani jej działacze podchodzą do naszego społeczeństwa w różnej formie i z różnymi hasłami, byle tylko jątrzyć, byle znaleźć platformę do zetknięcia się z takimi środowiskami, gdzie dotychczas robota komunistyczna jeszcze nie liczy na poważniejszą ilość swoich zwolenników. — Czuwajmy!

Zarząd Okręgowy T-wa Rzemieślniczego uprasza Panów Członków o nabywanie legitymacji członkowskich, które wydaje sekretariat Tow. Rzem. Aleja 9. Zaznacza się, że członkowie nie posiadający legitymacji członkowskiej, na zebrania ogólne i t. p. konferencje, wpuszczani nie będą.

Zarząd Okr. Tow. Rzem.

Częstochowski T-wo Praw. Myśliwstwa za wiadoma pp. Członków, że zbiorowe polowanie na kuropaty odbędzie się w Klubku w dn. 6.IX. Tereny na Zajączkach i Zienna Woda otwarte od dn. 1 września. Zapisy i informacje u łowczego T-wa, telefon 2068.

Zarząd

Kino „LUNA” Dziś w niedzielę po raz ostatni  
**„SING”**  
 Początek o 5.30, w sobotę 4.30, w niedzielę 3.30.  
 Nad program: Władomocil Świata.  
 PORANEK w niedzielę z tego samego filmu.

## WPISY

do III, IV, V i VI klasy Szkoły Cwiczeń przy Państwowym Seminarjum Naucz. Męskim przyjmuje Dyrekcja Seminarjum codziennie w godzinach urzędowych, ulica Jasnogórska 64 parter. Pierwszeństwo mają zesłoroczni uczniowie Szkoły Cwiczeń a w miarę wolnych miejsc przyjmowani będą i inni uczniowie. Opłata półroczna 40 złotych, trzech urzędników i wojskowych placą tylko połowę opłaty.  
 Władysław Matuszkiewicz,  
 Dyrektor Seminarjum Naucz. Męskiego.

## Z teatru Kameralnego.

„MOJE BOBO” — KOMEDJA W 3ch AKTACH M. MAJO.

Po świetnej, cieszącej się dużym powodzeniem komedji: „Jutro pogoda”, której wznowienia spodziewać się chyba należy (komedji, choć i wznowienie pogody przydałoby się bodaj jeszcze bardziej), dyrekcja teatru Kameralnego znów sięgnęła do repertuaru lekkiego, wystawiając komedjo-farsę amerykańską: „Moje bobo”.

W Ameryce „kid-napperstwo” jest w modzie, na scenie w nowej farsie także mamy historię z porwyaniem dzieci, ale oczywiście nie przez jakąś groźną szajkę dla okupu, ale zgola z innych powodów. Oto pewna żona, która maż opuścił, mając dość jej notorycznej skłonności do drobnych kłamstewek, pragnie ściągnąć mężusia z powrotem w domowe pielesze, a że zna jego nietajone pragnienie, organizuje z pomocą przyjaciółki niezwykle fortel: zawiadania męża, że został ojcem. Gdy pomysł z adoptowania niemowlęcia zawiódł w ostatniej chwili, wciągnięty do spisku maż przyjaciółki awansuje na groteskowego „kid-nappera”: poprostu kradnie dziecko z zakładu dla niemowląt. Dalej po powrocie szczęśliwego ojca historia tak się nie zwykłe komplikuje, że jest już troje dzieci: jedno wykradzione, drugie adoptowane, trzecie wypożyczone. Co akt — to dziecko, szczęściem farsa ma tylko trzy

akty. Zabawna żonglerka komicznymi sytuacjami z zamianą niemowląt stanowi os, dokola której wszystko w farsie kreści się w coraz szybszym tempie. Piętrzą się nowe, jaskrawo ucieczne, pozabawione logiki, ale pełne szczerego komizmu zawikłania. Oczywiście, okazji do śmiechu nie brakuje, z każdej niemal sceny tryska humor beztrojski, niefrasobliwy i bezpretensjonalny. Plaska farsa, ale zabawa i nie wzięcie, oto jedyny cel tej rozrywkowej sztuczki, wystawionej w międyzesezonie „pour passer le temps”.

Grali ją artyści teatru Kameralnego z humorem i temperamentem pod zrecznym reżyserją p. Z. Biesiaddeckiego, który zarazem w roli „ojca” trojaczków wywoływał huraganym śmiechem. „Das ewig Weibliche” reprezentowała z finezją p. J. Biesiaddecka, a p. H. Wańska z nerwowym scenicznym i zarazem w przemiany sposób zagrała rolę jej przyjaciółki. P. A. Kwiatkowski, jako „porwywacz dzieci” z przypadku, był doskonały w każdym calu, krzesząc iskry wesołości. — W epizodzie p. E. Ławski. — Po dość młdym akcie pierwszym farsa nabrała rozpędu i grana była w zawrotnym tempie.

Publiczność bawiła się świetnie na tej prześmiesznej farsie amerykańskiej. (—j.)

Wszystkim tym, którzy wzięli udział w oddaniu ostatniej posługi Ojca i dziadka naszego

**Michała Kurasa**  
składa serdeczne „Bóg zapłać“  
**Rodzina.**

### 3 nowe oddziały rezerywy policyjnej.

Zapadła decyzja utworzenia 3-ech nowych oddziałów rezerwy policyjnej dla utrzymania bezpieczeństwa w miastach prowincjonalnych. Dotąd istniały cztery takie oddziały, stacjonowane w województwie warszawskim, łódzkim i kieleckim.

Miejsce skoszarowania nowych oddziałów rezerwy policyjnej określili w najbliższym czasie specjalne zarządzenie.

#### — Nocne dyżury aptek.

W nocy z dnia 29 na 30 bieżącego miesiąca otwarte będą następujące apteki: p. Szostakiewicza — Nowy Rynek Nr. 6, p. Bujakowskiego — Aleja Wolności 37.

W nocy z dnia 30 na 31 bieżącego miesiąca otwarte będą następujące apteki: p. Kozerskiego — II-ga Aleja Nr. 26, oraz apteka na Ostatnim Groszu.

### Z Sądu Okręgowego Skazanie sprawcy włamania do kościoła w Truskolasach.

Onegdaj w Sądzie Okręgowym rozprawy była sprawa Walentego Młynarczyka, brata kościelnego w osadzie Truskolasy, który, jak wiadomo, 26-go stycznia b. r. włamał się do kościoła w Truskolasach i dokonał zniszczenia wewnątrz.

Policja wykryła istotnego sprawcę. Młynarczyk, który miał zamiar okraść kościół, znalazł zaledwie w puszkach 1 zł. 60 gr.

Młynarczyk został postawiony w stan oskarżenia z art. 173 i 257 K. K.

Oskarżony do winy w czasie przewodu sądowego nie przyznał się.

Po przesłuchaniu świadków Sąd udał się na naradę.

Młynarczyk został skazany na 2 lata więzienia za znieważenie przedmiotów kultu religijnego i na 1 rok i 6 miesięcy więzienia za kradzież — łączny wyrok 2 lata i 6 miesięcy więzienia.

### Proces 33 narodowców

o zajęcia antyżydowskie w Truskolasach.

W dniu 31 sierpnia i 1 września Sąd Okręgowy rozprawy będzie sprawę 33-oh narodowców oskarżonych o to, że: „27 stycznia 1936 r. w Truskolasach brali udział w zbiegowisku publicznym, które wspólnymi siłami dopuściło się do machu gwałtownego na oszanie funkcjonariuszów policyjnych, rzucając na nich kamieniami, podczas rozpraszania tłumy oraz na osoby i mienie kupców żydowskich, przewracając stragany i wybijając szyby w ich domach“.

Jak wiadomo, bezpośrednio po zajęciach nastąpiły masowe aresztowania. Obecnie w areszcie przebywa tylko jeden z oskarżonych Wł. Drajek.

W stosunku do 20 oskarżonych postępowanie zostało umorzone z braku dowodów winy.

Wśród 40 powołanych świadków jest 30 żydów.

Obronę oskarżonych wnoszą mec. Kulej i apl. adw. Stefan Niebudek z Warszawy.

Rozprawa odbędzie się na dużej sali.

### Bestjałski rolnik obciąża ucho pastuszkowi.

Trzeciakiewicz Jan z Działoszyna od dłuższego czasu strofował 12-letniego pastucha Mielczarka, strasząc go, że jak raz jeszcze puści byłoby w szkodę, to mu uszy pobocina.

W tych dniach rolnik, zauważywszy znów krowy w szkodzie, wpadł w złość i chwycił pastuszkowi niebałego pastuska, brzytwią obciął mu prawie że całkowicie ucho.

Okaleczonym chłopcem zajął się tamtejszy lekarz, który przyszył trzymające się na skrawku skóry ucho.

Sprawą zajęła się policja — na skutek meldunku rodziców poszkodowanego.

Nagle zasłabnięcie pątniczki. Na placu Jasnohorskim zasłabła nagle Łukaszevska Marianna, zam. w Kole.

— Mucha w chlebie. Wolański Stanisław, zam. przy ul. Kątnej nr. 7 zameldowała w policji, że w chlebie wypieczonym w piekarni Goldberga (ul. Targowa nr. 3), znalazła zapieczoną muchę.

### Postrzelony przez gajowego

Broniszewski, mieszkaniec wsi Kuźnica, gm. Brzeźnica, zameldował, że w d. 20 bm. w lesie państwowym postrzelony został przez gajowego Skoczylasa Ludwika.

Jak ustalono, Skoczylas bez najmniejszego powodu postrzelił Broniszewskiego, zadając mu uszkodzenie ciała w plecy, obojczyk i biodro.

### Ujęcie groźnego bandyty przez policję częstochowską.

W dniu 28 b. m. wieczorem, na Zawodzie przy ulicy Bocianiej nr. 15, w mieszkaniu Antoniny Cierpiącej, zatrzymano niebezpiecznego bandytę Józefa Pasiekę, pochodzącego ze wsi Zakrzew, gminy Kamyk pow. częstochowskiego, który był uzbrojony w pistolet automatyczny nalożony na ostro i odbezpieczony.

Pasieka od kilku miesięcy ukrywał się w powiecie częstochowskim i lublinieckim, gdzie ostatnio dokonał napadu rabunkowego z bronią w ręku na przejeżdżającą furmankę, na siośle Trzepizury — Wręczyca rabując trzem osobom parset złotych. Prócz tego Pasieka dokonał kilku kradzieży sklepowych na terenie powiatu częstochowskiego.

Najbliższy kompan i wspólnik jego Stefaniak Franciszek został ujęty w dniu 22 b. m.

### Kronika sportowa

#### Tennis.

Dziś, w niedzielę, sekcja tenisowa Klubu „Victoria” wyjeżdża do Piotrkowa, celem rozegrania rewanżowych zawodów z Piotrkowskim Lawn - Tennis Klubem.

Barw Victorji bronić będą: pp. Raciborska, Schrajberówna, Barylski, mec. Kulej, Schrajber, Lecoutre, Pleskaczynski i Ryszkowski. Zbiórka na dworc kolejowym o godz. 7.30 rano. Kierownictwo: A. Majewski i dr. Piwowarczyk.

#### Unja — Brygada.

Niedzielną mecz Brygady z Unją lubelską będzie najciekawszym w sezonie. Pomijając fakt, że gra toczyć się będzie o wielką stawkę, jaką jest mistrzostwo grupy. Unja przedstawia dziś groźnego przeciwnika.

Jej zwycięstwa nad L. T. G. S. 6:1 i nad Skoda 4:2 dowodzi, że atak Unji potrafi strzelać.

Brygada napewno dołoży dużo sportowej ambicji, aby mecz z Unją na własnym boisku wygrać.

### Na srebrnym ekranie

Kino „Luna” wyświetla głośny film p. t. „Sing-Sing”, ilustrujący w sposób realistyczny i pełen dramatycznego napięcia życie szaro ubranych pensjonariuszy amerykańskiego „wziewania śmierci”. W filmie pokazano przestępce, niepozabawionego dodatkiem stron charakteru, a odcień bohaterstwa sprawia, iż zapominamy o szkodliwości społecznej przestępstwa, który budzi raczej współczucie, gdy dla dotrzymania słowa honoru powraca sam do więzienia, wiedząc, iż czeka go śmierć na krześle elektrycznym. Jest w tym filmie, jak niemal we wszystkich amerykańskich, pewna dla nas obcość atmosfery i obyczajów, ale całość filmowo wykonana znakomicie. Wiele scen, jak bunt więźniów, gra w pilkę przed egzekucją i t. d. wreszcie sam finał, wbrew szablonowi bez „happy endu” — wywierają mocne wrażenie. — Spencer Tracy w głównej roli gra nader ekspresyjnie, z prostotą i prawdą stwarzając doskonałą kreację. — Nad program „Architektura Warszawy” i tygodnik.

### Listy do Redakcji

Anormalna „Zośka” wywołuje publiczne zgorszenie w dzielnicy podjasnogórskiej.

Szanowny Panie Redaktorze!

Racz umieścić w swym poczytnym piśmie kilka uwag, w sprawie, która trapi ogół mieszkańców „Częstochówki”.

Czas już wielki, by Opieka Społeczna zająła się popularną „Zośką”, która jest naprawdę utrapieniem całej „Częstochówki” a nawet dzielnicy podjasnogórskiej. Wyuczony tej anormalnej „Zośki” naprawdę

## Kierownictwo Szkoły Powszechnej Komitetu Rodzicielskiego przy Głmn. Państw. im J. Słowackiego

Przyjmuje wpisy codziennie od godz.  
9 - ej do 13 - ej w Kancelarii Szkoły  
Aleja Kościuszki 8 (na prawo.)

## OSTATNIE WIADOMOŚCI

GEN. RYDZ-SMIGLY W WIEDNIU.  
Wiedeń, 29.8. — Dziś o godz. 8-jej rano w drodze do Paryża zatrzymał się w Wiedniu generałny inspektor Sił Zbrojnych gen. Rydz-Smigły, którego powitał poseł polski przy rządzie austriackim Gawronski.

Następnie gen. Rydz-Smigły wraz ze swą żoną odbył przejażdżkę po mieście. Krótki pobyt gen. Rydza-Smigłego w Wiedniu ma charakter prywatny.

### Bombardowanie Madrytu GMACHY MINISTERSTW W GRUZHACH?

Madryt, 29.8. — Donoszą z Madrytu, że nocy ub. nad centrum stolicy ukazał się samolot powstańców, który zrzucił kilka bomb. Spadły one w pobliżu gmachów min. rolnictwa i min. poczty, szczerząc wielkie zniszczenie. Cztery osoby zostały ciężko ranne.

### Bitwa pod Irunem

Hendaye, 29.8. — Bitwa pod Irunem trwa. Artylerja obu stron rozwinęła bardzo ożywioną działalność. 6 pocisków artylerji ciężkiej upadło na śród mieście Irunu. Wojska powstańcze nie posuwają się naprzód i działalność ich ogranicza się jedynie do intensywnego ostrzeliwania ze wzgórz, oścaczających Irun, pozycji wojsk rządowych i miasta.

Korespondent Reutera donosi z Hendaye, że losy bitwy pod Irunem są ciągle jeszcze nie rozstrzygnięte. Brak inicjatywy z obu stron jest niezrozumiałym. Zarówno wojska rządowe, jak i powstańcze rozwijają bardzo silny ogień karabinowy i artyleryjski, nie

mogą jednak zdecydować się na żadną akcję i nie przeprowadzają wcale ataków piechoty.

RESZTA KORPUSU DYPLOMATYCZNEGO OPUSZCZA MADRYT.

Paryż, 29.8. — Z Madrytu donoszą, że posłowie Kolumbji, Danji, Finlandji i Portugalji opuścili Madryt. Po seł portugalski wyjechał wraz z całym personelem poselstwa do Alicante, skąd uda się drogą morską do Lizbony.

### STALIN CHCE ARESZTOWAĆ ZONĘ LENINA.

Berlin, 29.8. — Z Moskwy donoszą, że pomiędzy Stalinem a wdową po Leninie, Nadeżdżą Krupską, wybuchł zatarg. Krupskaja wyraża się podobno ostro o straceniu Zinowjewa i Kamieniewa. Grozi jej, jak mówią aresztowanie i banicja z Moskwy.

### SŁEDZTWO W SPRAWIE INŻ. DOBOSZYŃSKIEGO.

Kraków, 29.8. — W związku ze śledztwem przeciwko inż. Doboszyńskiemu i jego towarzyszom, prowadzonemu z powodu znanego napadu na Myślenice, przesłuchany został przez sędziego śledczego Zacharskiego starosta Myślenic, Bassara. Przesłuchano również kupców żydowskich Myślenic, którzy odnieśli szkody w czasie napadu.

### NIEBEZPIECZNY SZNUR

Warszawa. — Aresztowano wybitnego komunistę, Josela Sznuza, którego osadzono w więzieniu.

Podajemy P. T. Kupcom, że wczoraj otrzymaliśmy świeży transport angielskich śledzi w dużym wyborze.  
Chrześc. Hurtownia „KUPIEC”  
sp. z ogr. odp.  
Częstochowa, Ogrodowa 8, tel. 21.90.

6-cio Klasowa Koedukacyjna Prywatna Szkoła Powszechna  
ZOFIĄ WIGURSKIEJ-FOLFASINSKIEJ UL. STABIZIA 10,  
TELEFON 16-12.  
Przyjmuje zapisy dzieci  
na rok szkolny 1936/37  
Kancelaria czynna codziennie, z wyjątkiem niedziel i świąt od godz. 10-13 i od 15-18.  
do wszystkich klas oraz Przedszkola.

zasługują na napiętnowanie, tembardziej, że sposób jej ubierania się pozostawia wiele do życzenia. Ukazuje się ona w rozchełtanym odzieniu, prezentując swe kształty ku ogólnemu zgorzeleniu ludzi, a prztem dzieci, które są świadkami tych scen. Stałe zbiegowiska jakie towarzyszą ukazaniu się anormalnej „Zośki”, zostają rozproszone przez posterunkowych, ale tylko po to, by za chwilę znów powtórzyły się w innym miejscu. Soczystymi epitetami, niedającymi się wysłowić w prasie, obłąkana stara się rozśmieszyć gawiedź uliczną, jaka gromadzi się około niej.

Częstochowa nie może być miejscem dla różnych przebiegów z całej Polski i wielki czas, by Opieka Społeczna zajęła się tą popularną „głupią Zośką” i wyekspedowała tam, gdzie znaleźć się powinna, a nie tutaj, gdzie ściągają liczne pielgrzymki i są świadkami licznych przykrych scen, wywołowanych przez różne „Zośki” i jej podobne.

Jak się dowiadujemy, dzielnicy z naszej dzielnicy odstawia ją do Opieki Społecznej, ale widocznie tylko po to, by po jakimś czasie znów ją zwolnić. Czas z tem skończyć.

Dziękując z góry Sz. Panu Redaktorowi za łaskawe umieszczenie naszego listu w poczytnym „Gońcu Częst.”, kreslimy się z wysokim poważaniem

L. Janicki, S. Kosta.

## KIEROWNICTWO KURSÓW ZAWODOWYCH K. Grzmiańczkówny

ul. Narutowicza 30 m. 26  
przyjmuje zapisy uczennic do nauki kroju i szycia, bielźniarstwa i haftu.  
Kancelaria czynna od 10-jej do 15-jej.

W związku z notatką w „Gońcu Częstochowskim” p. t. „Krawka biega na tle sporu majtkowego” niniejszym wyjaśniamy publicznie, że do majtki po zmarłym rodzicach naszych — pozostało nas 2-ku sukcesorów w tem 3-letniej i 2-eh braci, z czego 2-eh sukcesorów już od dawna dobrowolnie się uczuliśmy na podział spadkowego majątku. — Jedynie tylko brat nasz Jan Dobosz pod wpływem swej żony K. Krawcowej, nie chce się pogodzić na dobrowolnie się uchylił od podziału rodzinnego majątku. I wywołuje na ten temat rozmaite awantury i kłótnie zakłócające spokój w rodzinie i w dniu 27-ym sierpnia 1936 roku, napadł podstępnie o godzinie 11-jej w nocy na brata naszego Franciszka Dobosza, którego dotknęło 9-ku ran zadanych mu krawką rany ostre i głębokie. — Należy dodać, że brat Jan Dobosz jest wraz ze swoją żoną w tym wywołaniu, gdyż pracuje stale w fabryce, a żona jego zaradka, jako krawcowa, a poddy Franciszek Dobosz żyje w zupełnej nędzy, gdyż od 2-eh lat już nie pracuje i pozostaje tylko na naszym utrzymaniu, dlatego też Jan Dobosz, zamiat uderzył pomoy swej żony, pobit go ciężką ręką i wlewał, nabijając przez to całą naszą rodzinę. Swodem postępowaniem hańbiącym brat nasz Jan Dobosz zmusza nas do tego, że w najbliższych dniach musimy się wszyscy sukcesorowie wyprawić z ulicznymi posesłami sądowymi, gdyż Jan Dobosz wraz z swoją żoną Krawką sprządać i namawiać jakichś miłych z sądu, pobit go ciężką ręką, a nawet obciął pod nasze okna, drzwi, a nawet i na ulicy zaczepiają nas.

Z poważaniem  
Jan Dobosz, Marja Dobosz, Pierzgołska, Stanisława Dobosz, Józef Pierzgołski, mł. Marji Dobosz, Świdłowski, Wiktor Jan Nalgebauer.









HUMOR I SATYRA.



Przepraszam pana, czy pańskie łodzie do wynajęcia sąaby pewnie, nie przepuszczają wody?
Tego jeszcze nie wypróbowałem.
Nowa pisownia.
Jak się pisze „wtorek”, przez „k” czy przez „g”?

Zna go.
Głabeł wraca kompletnie pijany do domu.
Głabkowi siedzi w łóżku:
Skąd wracasz?
Urządaliśmy zawody piłackie
A kto zdobył drugie miejsce?

Perspektywa.
U mnie nadzieje żyła, jak w ratu.
Ach żanż do dobrze — nigdy nie będę miała co na siebie włożyć.
W Korwinowie.
On i ona. Poiechali na wycieczkę do Korwinowa. Siedzą w lesie. Cicho, przyjemnie. Ona tuli się do niego:
Zostałabym tu z tobą, mój kochany, całe życie.
Dobrze, ale może innym razem, bo dziś wykupiłem powrotne bilety.

Podsluchane.
A więc jedzie pani do Australji, gdzie noc zapada wówczas, kiedy u nas budzi się dzień, a dzień przypada na te godziny, kiedy my Europejczycy, porażeni jesteśmy we śnie!
Tak, i bardzo się boję, że nie będę się mogła przyzwyczaić do tej zmiany!...
To kłopot.
Słyszałem, żeś się ożenił! — pyta przyjaciół przyjaciela.
Tak.
I mówią także, żeś się ożenił dla posagu?
A coż miałem robić? Przecież posagu bez żony nie dają...

CO USŁYSZYMY DZIS PRZEZ RADJO?

NIEDZIELA, 30 SIERPNIĄ.
8'00 Audycja poranna. 9'00 Trns. nabożeństwa z kościoła Sw. Krzyża w Warszawie. 10'30 Muzyka z płyt. 12'03 „1000 taków muzyki”. 14'30 Audycja dla wsi. 15'30 Fortepian, skrzypce oraz harfa. 16'30 Reportaż z życia. 17'00 Koncert solistów. 18'00 „Podwieczorek przy mikrofonie”. 19'55 Recital fortepianowy Zygmunta Przeorskiego.

K.S. PILLA.

Mali męczennicy

POWIEŚĆ.

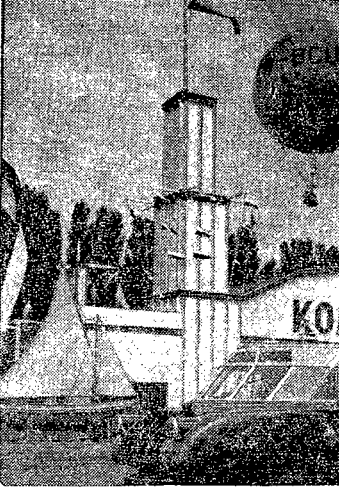
Tłomaczenie z włoskiego Mariji Poznańskiej.
Wziął ją dowódca policjantów, który postanowił udać się bez zwłoki na poszukiwania.
Czy wyjechał sam?
Odjechał razem ze swoimi ludźmi samochodem, prowadzonym przez pana Pawła.
Jakże wytłomaczyć, że to drugie porwanie nastąpiło właśnie wtedy, kiedy młodzieniec pojechał po policję?
Podług mnie, musiato tu istnieć ściśte porozumienie... To niezwykle sprytnie!
Zwieś policję, wzywając ją na miejsce, które się przedtem samemu uprzątnęło.
Tak napewno się to musiało odbyć!
Zatem pan przypuszcza, że pan Paweł brał udział w porwaniu ojca i dzieci?
Nie mam zupełnie pewności, ale wolno mi domyślać się tego.
W każdym razie sądzę musiał za decydować... Co do mnie, będę bardzo szczęśliwy, jeśli będę mógł zmienić zdanie...
Chciałbym wam jeszcze dać przyjacielską radę, abyście się nie wpakowali w tę, nadzwyczaj przykrą sprawę...
Ależ ja nie mam z tem wszystkiem nic wspólnego!
Właśnie, że macie i to bardzo dużo!
A to jakim sposobem?
Nie pospieszyliscie z pomocą swemu panu, gdy go napadnieto; to poważna sprawa.
Czy byłam naprawdę do tego obowiązana w takich okolicznościach?
Wymówki, jakie przytaczacie, wydają mi się zbyt blade i nie jestem pewny, czy sąd w nie tak łatwo uwierzy...
Słowa te zrobiły na służącej ogromne wrażenie, zbladła i zadrażała.
Zróbmy lepiej tak! — zaproponował wtedy rzeźbiarz.
Biorę na siebie wywiklanie was z tej historii, o ile zrobicie, co wam poradzę...
Jestem gotowa na wszystko!
A zatem dla uniknięcia kłopotów, a może i poważnych nieprzyjemności, nie mówcie o całej sprawie nikomu, nawet spowiednikowi!...
Jakto, proszę pana?
To znaczy, gdy policja będzie was przesłuchiwać, odpowiadcie, że was nie było wcale w domu w czasie...

FORVIL PARIS ULUBIONY PUDER PANI

go (z Krakowa). 20'25 „Poezja Tatr”, kwadrans poetycki. 21'00 „Doktor Abernethy przyjeżdża” — słuchowisko. 21'30 Pieśni w wyk. Laelia Finneberga. 22'20 Muzyka taneczna z Ciecchocinka. 23'00 Muzyka taneczna.
PONIEDZIALEK, 31 SIERPNIĄ.
6'30 Audycja poranna. 12'25 Muzyka z płyt. 15'45 „W samolocie komunikacyjnym” reportaż. 16'00 Popularny koncert. 17'00 „Czterech trubadurów przy gitarze” — audycja muzyczna. 19'05 Koncert solistów (z Wystawy Radiowej). 20'00 Duet fortepianowy — Wł. Walentyńczyk i Włodzimierz Trocki. 20'30 „Czyn Bleriota” — odczyt. 21'00 „Przygoda w Grizingu” — operetka. 22'00 22'00 Słynne symfonie. 23'00 Muzyka taneczna z dancingu „Cafe-Club”.

Czy wiecie, że...

...do najciekawszych okazów ryb należy gatunek t. zw. „szklanych”, które są do tego stopnia przezroczyste, że można widzieć dokładnie cały tył wewnętrzny organizmu. Jedną z najbardziej krwiozerczych ryb jest mała rybka „piranhas” napawająca na ofiarę gromadnie. Gromada tych rybek polrafi obgryźć zwierzę, lub człowieka do samych kości.
...uczony nowojorski dr. Wiljam wynalazł okulary pozwalające widzieć osobom o niezmiernie słabym wzroku. Nad temi okularami pracował 7 lat. Okulary te pozwalają czytać 40 proc. osobom uważającym za niewidome. Korzystać mogą z tych okularów osoby, których siła wzroku wynosi 2 proc. normalnej.
...na całej kuli ziemskiej ilość ludzi wynosi 2,5 miljarda. Mimo braku miejsca na ziemi przeludnienie nie grozi, ponieważ naogół biorąc, w ostatnich zwłaszcza czasach, zmniejszył się przyrost ludności mniej więcej we wszystkich krajach.
...pewien badacz obliczył ile energii zużywa człowiek przy wdrapywaniu się na Giewont. Z obliczenia tego wynika, że łączna praca wszystkich mięśni przy wdrapywaniu się na górę równa się, okrągło



Z wystawy przemysłu metalowego i elektrycznego w Warszawie. Na otwartej w dn. 23 b. m. wystawie stołecznej podziwiać można 13-piętrową wieżę do skoków ze spadochronem. Obok interesujący fragment z oddzieln. komunikacji.

biorąc 340.000 klm. Przy 75 kg. wagi — miesiąc sercowy rozwija energię 33 kJ gramometrów, miesiąc piersiowy 990 kJ gramometrów, miesiąc ramion 25.000, hi szeń nóg 18 tys. gJmtr.
...fenomenalnym narkotykiem jest „dilon” syntetyczny, należący do grupy kwików horbiturycznych. Preparat ten po 2 godzinach nie pozostawia po sobie najmniejszych śladów zatrucia i dlatego oczony jest nadzwyczajnie zarządzaniem ostrożności w stosowaniu przez lekarzy

S Z A R A D A Nr. 527. ul. Meła Lanstanka.

W miejsce kresek wstawić wyrazy o podobnym znaczeniu; rząd oznaczony krzyżkami, o rozwiązanie.
Znaczenie wyrazów:
1) handlujący używanymi książkami, 2) zaginiony ptak z rządu gołębi, 3) bóstwo słow, 4) wyrok sądowy, 5) plan, rysunek miejscowości, domu i t. p., 6) przyjęcia żydów, 7) bezczystość inacezej, 8) pochlebne słówko, 9) roślina z rodzaju wodorostów, 10) rodzaj burzyna przez świecażący, 11) chlo rek rzecki, 12) bład, omyłka, 13) szkoła jazdy konnej, 14) skryty, nie wszystkim znany.
Rozwiązanie szarady Nr. 257. nadsyłać należy do dnia 2 września, przyczem uprzejmie prosimy o zaznaczenie na kopertach, że zawierają rozwiązanie szarady.
Przy nadsyłaniu rozwiązań prosimy dołączyć poniej zamieszczony kupon.

Kupon szarady No 527.
ROZWIĄZANIE ARYTMOGRAFU Nr. 526.
MIECZYSLAW KARŁOWICZ.
Malch. Miedziane, Ciemiak, Kościelec, Krzyż, Wysoka, Szatan, Gładki, Granaty, Krywan, Rakoń, Garuch, Rysy, Młynarz, Osobita, Gwont, Świnica, Schronisko, Zawrot.
Trafnie rozwiązani arytmografu nr. 526 nadesłało 67 osób.
Nagrody drogą losowania otrzymują pp.: I — Zosia Kwiatkowska, ucz. V kl. szk. pow. nr. 8 na Ostiatim. Groszuch II — Henryk Siwak, Rybnia pow. Czeszoch. III — Wacław Tadeusz Jęzewski Ostati Grosz.
Wymienione powyżej osoby proszone są o przybycie do Redakcji naszego pisma (III Aleja nr. 52) celem odbioru nagród.
ZAKŁADY GRAFICZNE
F. D. Wilkoszewskiego.
w Częstochowie. Aleja 52, tel. 22-45
przyjmują wszelkie roboty drukarskie.

29) sie tych wypadków. Strzeżcie się także wspomnieć o wydarzeniach, które poprzedziły porwanie. Musicie wszystko ukryć, jeśli chcecie wyżyć obronną rękę. Pamiętajcie, że najmilsza nieostrożność może spowodować na was i na waszą rodzinę niezliczone zmartwienia.
Służąca położyła sobie rękę na sercu i rzekła:
— Obiecuje dochować tajemnicy tak, że żywa dusza się o niej nie dowie!
— W porządku! — zakończy Bruno. — O reszcie już ja sam pomyślę; znam się dobrze na tych sprawach.
I pożegnał ją, zostawiając trochę pieniędzy w nagrodę za cenne wiadomości.
Wróciwszy do oberży, zastał już brata gotowego do wyjścia.
— Idę z domu doktora Gemmona — rzekł, udając wzruszenie — i nie mam wprost odwagi, aby powtórzyć ci, czego się dowiedziałem.
— Co ci powiedzieli? Widziałeś siostrzeńców?
Bruno nic nie odpowiedział.
— Mów, na miłość Boską — zawołał Robert przejęty.
— Mój drogi bracie... okropna jest podłość ludzka...
— Co się wreszcie stało?!
— Wydaje mi się, że to zdrada...
— Zdrada?
— Siostrzeńcy zniknęli od wczoraj, a i doktora z synem nie można znaleźć.
Pułkownik padł, jak piorunem rażony na kanapę. Chwilę trwało milczenie.
— Jak dotąd, nikt nie umie wyjaśnić tej zagadki — ciągnął dalej rzeźbiarz. — Nawet służąca Gemmona, która powinna przecieć coś niecoś wiedzieć, mogła mi tylko tak niejasno opowiedzieć wszystko, że z trudem zrozumiałem, o co idzie.
— Chodźmy, Brunonie! — zawołał Robert, zrywając się z kanapy, jakgdyby nowe siły wstąpiły. — Wracajmy do niej! Spróbuj ją jeszcze wypytać.
— Dobrze, chodźmy! Może ty będziesz szczęśliwszy odemnie.
I wybiegli na ulicę.
— Biedne moje istotki! — rozpoczął oficer. — Naprzód utrata matki, a teraz jeszcze to porwanie...
— Gdybym był mógł przewidzieć ten bolesny wypadek, nigdybym nie dał im wyjechać — dodał Bruno z westchnieniem.
Na rozpaczliwe pytania pułkownika Cherubina Herminja odpowiedziała tylko półsłówkami. Gdy mówiła, Bruno patrzył na nią z ukosa i pod jego spojrzeniem słowa zamierały jej w ustach, zwłaszcza, gdy Robert

dotykał jakiegoś drażliwego tematu.
— To się na nic nie zda, Robercie! — odezwał się wreszcie rzeźbiarz z zręcznością, godną lepszej sprawy. — W tem tkwi jakaś tajemnica. Kto wie, jak długo policja będzie musiała ją badać, zanim natrafi na jakiś ślad. Podług mnie, należy przyspuścić, że za równo doktor Gemmon, jak i jego syn, są pozorni tylko ofiarami bandytów; uważam ich za współników tego porwania, w tej chwili są napewno poza granicami kraju... Jeśli Herminja pojździe ze mną na posterunek policji, aby złożyć tam ewentualne zeznania, to zapewniam cię, Robercie, że do wieczora będę ci już mógł coś pewnego donieść.
— Jestem do pana dyspozycji — rzekła Herminja.
— Pojźdź z tobą — zaproponował pułkownik.
— Nie, Robercie! Powinienes pozostać, bo zbyt wiele miałbyś wzruszeń, a twoje zdrowie na to nie pozwala... Zaufaj mi, a zobaczysz, co uda mi się zrobić dla moich drogiech siostrzeńców...
Gdy tak mówił, sumienie jego zdawało się buntować w nim i wołać:
„Nikczemny oszczerco!... Jakże długo tak będziesz kłamał, wiedząc, że kłamiesz?”
Lecz na jego twarzy nie znał było nawet śladu tej walki wewnętrznej; tak fałszywi i przewrotni ludzie umieją nieraz skryć pod maską dobroci podłość swego zwyrodniałego serca.
ROZDZIAŁ XXVIII.
Piekielne pełnomocnictwo.
W kilka godzin potem Bruno Cherubin wchodził do zamku, aby zbadać sytuację na miejscu i szczegółowo poinformować się o wydarzeniach ubiegłej nocy.
Arnot, który właśnie zajęty był bokserkim trenowaniem z „żelaznym hmem”, przysjał go bardzo gościnnie.
— Wszystko w porządku, profesorze — wykrzyknął, zanim jeszcze Bruno zdążył otworzyć usta. — I ty razem Bafonet zaślónit nas swemi skrzydłami! Nieto perza...
— Dobrze mówi ojciec — dodał „żelazny lew”. — Lepiej już nie mogło się nam udać!
Rzeźbiarz mrugnął na Arnot'a i rzekł pocichu:
Musimy porozmawiać w cztery oczy o bardzo ważnej sprawie.
— Na pana rozkazy, profesorze! — odparł opryszek, ściągając z rąk wielkie rękawice bokserkie i zwróciwszy się do syna, zawołał:
— No synku, moje ręce dłuższe od twoich! miałeś zdaje się jasny dowód w czasie meczu... Przynajmniej C. d. n.